Nr. 207. Wtorek 10 Września 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 79 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

J. go Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 2 września b. r. nadać najmiłościwiej członkowi Izby panów Rady państwa, Ottonowi hr. Harrachowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo robót publicznych ustanowiło profesorów Szkoły politechnicznej we Lwowie: radcę Dworu Tadeusza Fiedlera i Zygmunta Sochackiego, komisarzami egzaminacyjnymi dla kandydatów na dozorców kotłów i maszyn parowych, kierowników lokomotyw i dozorców maszyn na statkach parowych.

Rada szkolna krajowa zamianowała artystę-malarza, Stanisława Gałka, nauczycielem szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

L. IX. a. 1164.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanych zapór śniegowych w gminach Siemianówka i Piaseczna odbędzie się dnia 26 września 1912 i rozpocznie się o godzinie 9 rano w gminie Siemianówka, o godzinie zaś 3 min. 15 po południu w gminie Piaseczna.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych w Siemianówce, względnie Piasecznej, począwszy od dnia 10 września 1912, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa we Lwowie, względnie Żydaczowie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 6 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 września 1912 l. XVII. 11.773/10 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 31 sierpnia do 7 września 1912, i z dnia 9 września 1911 l. XVII. 11.288/100 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 września.

Zjazd w Buchlowicach.

Kanclerz Rzeszy niemieckiej p. Bethmann-Hollweg przybył d. 7 b. m. o godzinie 2 min. 55 po południu do Węg. Hradyszcza i udał się z ambasadorem berlińskim Austro-Węgier hr. Szögyenym-Marichem automobilem do Buchlowic. Drugim pojazdem wyruszyła hrabina Szögyeny-Marich w towarzystwie radcy ambasady hr. Stolberga-Wernigerode. W Buchlowicach zaś bawili już jako goście ambasador Rzeszy niemieckiej u Najw. Dworu hr. Tschirszky, małżonka b. ambasadora hr. Lützow i hrabina Haugwitz.

Powitanie w zamku hr. Berchtolda było bardzo serdeczne.

Wieczorem odbył się obiad na cześć kanclerza Rzeszy.

Następnego dnia brał kanclerz udział w polowaniu, a w nocy odjechał do Grätz, pod Opawą, celem odwiedzenia ks. Lichnowsky'ego.

Drugiego dnia zjazdu przybyli jeszcze pierwszy szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych hr. Macchio i niemiecki sekretarz ambasady Bethmann-Hollweg.

Do *N. Fr. Presse* donoszą: Zaraz po przybyciu p. Bethmann-Hollwega na zamek w Buchlowicach, udali się obaj mężowie stanu do gabinetu, w którym ongi odbyli tak pamiętną konferencyę hr. Aehrenthal i p. Izwolski. Spędzili tam czas do godziny 5 w rozmowie sam na sam.

Niemiecki kanclerz zajął te same apartamenty, które oddano swego czasu do rozporządzenia p. Izwolskiemu.

Jeden z uczestników zjazdu, sekretarz legacyjny hr. Hoyos, w rozmowie z korespondentem *N. Fr. Presse* miał się wyrazić następująco:

„Zjazd na ogół nie ma charakteru politycznego. Jakkolwiek rozmowy polityczne nie mogą być oczywiście z takiego spotkania wykluczone, to jednak pewną jest rzeczą ich w tym wypadku czysto informacyjny charakter. Prawdopodobnie o konferencyach hr. Berchtolda z p. Bethmann-Hollwegiem ukaże się oficyalny komunikat, który sprawę należycie objaśni“.

W istocie też komunikat ów, datowany w Buchlowicach wczoraj, już się ukazał i opiewa następująco:

„Podczas dwudniowych odwiedzin kanclerza Bethmanna-Hollwega u P. Ministra Berchtolda w Buchlowicach mieli kierujący mężowie stanu obu sprzymierzonych mocarstw niejednokrotnie sposobność do szczegółowych politycznych rozpraw. Omówiono wszystkie będące obecnie na porządku sprawy polityki zagranicznej, w szczególności zaś sprawy Bliskiego Wschodu i stwierdzono na nowo zupełną zgodę obu stron we wszystkich punktach“.

*

Fremdenblatt przypomniawszy, że jestto już starą tradycyą, iż kierujący politycy Austro-Węgier i Niemiec utrzymują z sobą styczność osobistą, która znajduje swój wyraz we wzajemnych odwiedzinach — stwierdza, że specyalnych przyczyn Zjazd w Buchlowicach nie miał.

Rzecz jasna jednak, pisze wiedeński organ dalej, iż przy spotkaniu szczegółowo omówiono ostatnie zdarzenia z dziedziny polityki międzynarodowej. A wiele zaszło — zwłaszcza na Bliskim Wschodzie — od czasu mianowicie, gdy Młodoturkom wypadło z dłoni berło władzy. I właśnie w chwili obecnej, tak trudnej dla państwa ottomańskiego, jest rzeczą dla Turcyi bardzo ważną ten zjazd Ministrów dwu Państw, które postawiły sobie za jeden z celów swej polityki utrzymanie i wzmocnienie Turcyi. Hr. Berchtold i p. Bethmann-Hollweg, będąc przedstawicielami Austro-Węgier i Niemiec, dążą z całą usilnością do utrzymania *status quo* na Bałkanach. Te ich dążenia mają tem donioślejsze znaczenie obecnie, gdy coraz wyraźniej świta nadzieja zakończenia wojny włosko-tureckiej. Jeśli się ta nadzieja ziści, to Turcyi dana będzie możność skupienia wszystkich swych sił około jednego celu, wewnętrznej konsolidacyi, w czem jak najżyczliwsze znajdzie poparcie u obu centralnych mocarstw Europy.

W konferencyach buchlowickich zarysuje się niezawodnie znowu ściśle konserwatywna linia polityki trójprzymierza, która była dotychczas tak silną podporą trójprzymierza. Zgodność celów polityki austro-węgierskiej i niemieckiej jest gwarancyą stałości stosunków — gwarancyą w Europie tak ważną, że nigdy nie można jej cenić za wysoko. Każda manifestacya niezachwianego istnienia austro-węgiersko-niemieckiego sojuszu, stanowi zarazem manifestacyę idei pokojowej. Wizyta zaś p. Bethmann-Hollwega dowodzi, że pomiędzy Austro-Węgrami a Rzeszą niemiecką panują nadal stosunki jak najlepsze, na wzajemnem zaufaniu oparte, szczerze przyjacielskie.

*

Z Berlina otrzymał *P. Lloyd* następujące uwagi o zjeździe w Buchlowicach:

Przypadek to tylko, ale bardzo pożądany, że właśnie w tych dniach, gdy p. Bethmann-Hollweg gotował się do rewizytowania hr. Berchtolda, zachodnie gabinety wystąpi-

---

Z Zakopanego.

W sierpniu 1912.

(Ciąg dalszy).

W drodze do „Chramcówki“ spotkaliśmy kondukt, który wiódł odnalezione z takim trudem zwłoki ś. p. Szystowskiej na cmentarz do kostnicy. Przesmutny to był korowód! Zwłoki złożone na prostym, drabiniastym wozie, całe osypane kwiatami leśnymi, bez wieńców kunsztownych, ot tak, jak je dłonie bratnie rwały i rzucały na biedną zmarłą z ostatniem pożegnaniem serdecznem. Za wozem kroczyła z p. Zaruskim na czele garstka dzielnych taterników, wiodąc swą smutną, z takiem poświęceniem odszukaną nareszcie zdobycz — w przepaścistej, zawrotnej i zagrażającej poważnie życiu każdego śmiałka-turysty — głębi. I zdaje mi się, żeśmy wobec majestatu tragicznej śmierci ś. p. Szystowskiej, a później także ś. p. Zielińskiej, przeoczyli rzecz ważną, o której zapomnieć nam nie wolno: zlekceważyliśmy prawie milczeniem bohaterstwo tych dzielnych ludzi, którzy dniem i nocą wśród niepogody, burz i zawieruchy śnieżnej szukali zwłok zaginionych i znaleźli je nareszcie w miejscach, co dreszczem grozy przejmują, gdzie każdy z nich, jak ś. p. Bachleda, mógł paść ofiarą swej niepospolitej śmiałości i wprost szalonej odwagi. Godzi się heroizm taki czcić pamięcią nie tylko tych, co na posterunku polegli, lecz i tych także, co z niebezpieczeństwa, które groziło ich życiu, wyszli obronną ręką.

Wspaniałą, szeroką ulicą Chałubińskiego, obok jego pomnika, prostoty wzruszającej z siedzącym u podnóży nieśmiertelnym Sabałą, obok muzeum jego imienia, gdzie niestety czas skąpo ograniczony nie pozwala nam wstąpić, jedziemy najpierw do źródeł termalnych Jaszczurówki i stajemy przed łazienkami... Dzień jest chłodny i do kąpieli nie zachęcający; mimo to góral przy kasie liczy właśnie plon wcale obfity z zebranego do tej pory grosiwa.

W łazienkach nad średnio dużym basenem zastajemy jednego amatora tej kąpieli, który kurczy się i trzęsie w pluderkach, próbując kilkakrotnie ciepłotę wody; wreszcie klnąc jej rzekomą termalność, wychodzi, nie zanurzywszy się wcale.

Temperatura Jaszczurówki, której źródła wytryskają u stóp Nosala, wynosi $+ 20^0$ C, t. j. $+ 16^0$ R., więc trudno ją uważać za ciepłą kąpiel, jak gwałtem chcą jej wielbiciele. Nie ulega wątpliwości, że ciepłota źródeł Jaszczurówki u jej poczęcia musi być znacznie wyższa, że wcale pokaźną także musi być w tem miejscu, gdzie wody nie są jeszcze rozcieńczone dopływami — zawartość jej chemicznych, prawdopodobnie leczniczych składników. Gdyby ktoś te źródła zbadał dokładnie, a następnie ujął należycie, chroniąc od dopływów wód zimnych i słodkich, mógłby jeszcze kiedyś Jaszczurówka jako uzdrowisko odegrać bardzo poważną rolę.... chodzi tylko o to, by się ktoś taki znalazł jak najrychlej*).

Do Kuźnic przybyliśmy już wieczorem, przejeżdżając około „Zakładu Kórnickiego“, gdzie jest szkoła kobiecej pracy domowej.

Nazwa tego zakładu wychowawczego pochodzi od miejscowości „Kórnik“ w Wielkopolsce, gdzie powstał w r. 1882 i zkąd go rugi pruskie po czterech latach wygnały. Zakład ten został następnie przeniesiony na Spiż, później do Kalwaryi Zebrzydowskiej, wreszcie w r. 1890 do Zakopanego.

W Kuźnicach jest siedziba zarządu dóbr hr. Zamoyskiego i doskonała jadłodajnia, gdzie usługują t. zw. „czepczulki“ (w białych czepeczkach) z zakładu kórnickiego, wreszcie oglądać można dawne, zniszczone zębem czasu zabudowania, gdzie aż do r. 1875 była huta żelazna.

W ostatniem cennem swem dziele*) pisze dr. Olszewski, że z rud żelaznych znajduje się w Tatrach hematyt i ziemisty limonit. Hematyt, tlenek żelaza (Fe_2 0_3) zanieczyszczony iłem, występuje w górno liasowym wapieniu rogowcowym, impregnowanym miejscami silnie hematytem w dolinie Chochołowskiej. Limonit (Brauneisenerz) i ziemisty limonit znajduje się w pryśnięciach i nagromadzeniach w dolnotryasowym łupku i dolomicie w Kopa Magury i na północnym stoku Małęczniaka, oraz w liasowym piaskowcu i ciemnym łupku na połoninie Tomanowa.

Powodem zwinięcia huty w Kuźnicach były niewątpliwie uciążliwe warunki konkurencyjne.

Gdyśmy o zmierzchu wracali z Kuźnic do Zakopanego dał się jednak zauważyć brak należytego oświetlenia, nie licujący z uzdrowiskiem tej miary i tej tak zasłużonej sławy, któremu mrok nocy ciemnej, kryjąc przed okiem ludzkiem tyle godnych widzenia rzeczy, prawdziwie piękných, wprost krzywdę wyrządza. Taka ulica Chałubińskiego w powodzi łagodnego, mlecznego światła, to jakby odkryte nowe — Zakopane w nocy.

Nie znam powodów zwlekania w zaprowadzeniu oświetlenia elektrycznego w Zakopanem, sądzę jednak, że znajduje się tu, aż nadto wiele pod ręką sił wodnych, któreby do pędzenia turbin doskonale spożytkować można. Wszak Dorna Watra ma jedną tylko Złotą Bystrzycę, bardzo skromniutką w swych rozmiarach, a pędzone nią turbiny oddawna oświetlają całe uzdrowisko.

Wjeżdżamy do Zakopanego — miasta, gdzie duży, jak w stolicy, ruch przechodniów, którzy się kupią około wielkich jasnych witryn sklepowych. Stajemy przed kawiarnią Przanowskiego, skąd bije łuna światła... słychać gwar rozmów zmieszany z tonami walca dobranej kapeli.... Płacimy góralowi (temu okrzyczanemu w licznych korespondencyach: zdziercy) za jazdę powozikiem: żąda za całe popołudnia 5 kor., a gdyśmy nawykli do galicyjskiego targowania się, zaważyli, że kwota jest stosunkowo dosyć duża, obniżył bez szemrania na 4 kor.

(Dokończenie nastąpi).

Kazet.

---

*) Dr. Stanisław Olszewski podaje szczegóły następujące:

Źródło mineralne w Jaszczurówce koło Zakopanego jest wyjątkowem w Galicyi, odznacza się bowiem według badań Ad. Aleksandrowicza stałą ciepłotą $+ 20{\cdot}4^0$ C, małą ilością części stałych, natomiast znaczniejszą ilością kwasu węglowego (0 948) i azotu (0 253). Gaz, wywiązujący się z wody w Jaszczurówce, zawiera na 1000 objętości 967 5 azotu, 24 4 tlenu i 8 1 kwasu węglowego.

*) Mapa geologiczno-przemysłowa Galicyi r. 1911. Lwów.

ły z przyjaznemi enuncyacyami o inicyatywie austro-węgierskiego Ministra spraw zagranicznych. Ta akcya nie mogła być z góry włączona w program konferencyj obu mężów stanu, ponieważ spotkanie umówione było dawno przedtem, a hr. Berchtold uczynić mógł krok swój dopiero znacznie później, w chwili, gdy przybycie kanclerza Rzeszy na zamek morawski hr. Berchtolda było już rzeczą dawno postanowioną. To też niemiecka prasa zrozumiała doskonale, iż *entrevue* ma charakter przedewszystkiem towarzyski. A jeśli oczywiście przy spotkaniu dwu polityków sprawy polityczne nie mogą pozostać nietknięte, to łatwo odgadnąć jako ostateczny wynik zjazdu buchlowickiego stwierdzenie, iż polityka ani Austro-Węgier, ani Niemiec nie potrzebuje żadnej zmiany.

Niemniej jednak ma zjazd buchlowicki ważne znaczenie. Nie ustały dotąd próby pewnych kół zagranicznych — powaśnienia szczerze oddanych sobie sprzymierzeńców. Im mniej mają one widoków, tem natarczywsze stają się i jestto chyba rzeczą bardzo pożądaną, by położyć im koniec przez stwierdzenie wobec świata, że serdeczność stosunków pomiędzy Austro-Węgrami a Niemcami nie uległa żadnej zmianie skutkiem śmierci hr. Aehrenthala, że dalsze wzajemne zaufanie obu sprzymierzonych mocarstw utrzymuje się dalej i że polityka ich będzie nadal trzymała się tych przez lat przeszło 30 wypróbowanych zasad, które okazały się tarczą ochronną pokoju europejskiego. Jakkolwiek zatem zjazd w Buchlowicach nie przyniesie światu nic nowego, to jednak nie pozostanie on bez dodatniego wpływu, zwłaszcza na stosunki na Bałkanach. Nie brzmią jeszcze dość stanowczo informacye o turecko-włoskich rokowaniach pokojowych w Szwajcaryi, ale to powiedzieć można, iż wszystkim narodom przyniosłoby prawdziwą ulgę rychłe doprowadzenie pokoju między Włochami a Turcyą do skutku. Ale nie jest rzeczą mocarstw mieszać się do tej sprawy; Turcya i Włochy same rozstrzygnąć muszą, czy w istocie nadeszła już chwila, potemu, by dalszemu krwi rozlewowi położony być koniec.

Pod tym też względem nie powinno się niczego wymagać od zjazdu w Buchlowicach. Jakoż prasie niemieckiej zupełnie wystarcza, iż spotkanie p. Bethmann-Hollwega z hr. Berchtoldem dostarcza nowego dowodu serdecznych, przyjacielskich stosunków pomiędzy obu średnio-europejskiemi mocarstwami.

*

Rzymska *Vita* zajęła bardzo przychylne stanowisko wobec zjazdu buchlowickiego. „Spotkanie to, pisze cytowany organ, jest nowym dowodem trwałości przymierza niemiecko-austryackiego. Cele tego przymierza są nawskroś pokojowe. Niemcy, należycie oceniając wartość pokoju, żywo w tem są zainteresowane, by na Bałkanach zachował się *status quo* i dokładają też usilnych starań, by propozycye hr. Berchtolda uzyskały należyte poparcie. Projektu takiego urzeczywistnienie oczywiście niełatwe, ale od czegóż zręczność i rutyna dyplomacyi?

Tribuna twierdzi, że zjazd kanclerza Rzeszy z austro-węgierskim Ministrem spraw zagranicznych był konieczny ze względu na mniej lub więcej nieprzychylne stanowisko niektórych rządów wobec propozycyj hr. Berchtolda.

*

W paryskich pismach bliskich rządowi oświadczają, że spotkanie w Buchlowicach nie zachwieje równowagi politycznej w Europie. Pisma te sądzą, że pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami nie mogło być dotąd osiągnięte zupełne porozumienie co do wyboru środków dla utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie. Spotkanie buchlowickie może pod tym względem przynieść wiele pożytku.

Preludya sejmowe.

☐ Pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego obradowały w sobotę na wspólnem posiedzeniu w gmachu sejmowym prezydya wszystkich klubów polskich sejmowych nad sprawą reformy wyborczej sejmowej. Prócz członków prezydyów wszystkich klubów wzięli udział w obradach PP. Ministrowie Zaleski i Długosz, P. Namiestnik Bobrzyński, oraz referent sprawy reformy wyborczej dr. Starzyński. Obrady, które były ściśle poufne, trwały od godz. 10 do pół do 2 po południu, a następnie od godz. 4 do 8 wieczorem.

Po przeprowadzeniu dyskusyi nad położeniem politycznem i po stwierdzeniu, iż wszyscy pragną gorąco doprowadzenia do skutku reformy wyborczej w obecnej sesyi sejmowej — uchwalono uprosić JE. P. Namiestnika,ażeby przerwane podczas ostatniej sesyi sejmowej w lutym b. r. rokowania z Rusinami podjął na nowo, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie zasad sejmowej reformy wyborczej.

Komisya parlamentarna klubu ukraińskiego obradowała również w sobotę w sprawie reformy wyborczej. Według informacyi dzienników miano postanowić trwać bezwzględnie przy 30 proc. mandatów, ustanowieniu jednomandatowych okręgów, zabezpieczonych dla obu narodowości.

Wczoraj wieczorem zebrała się ponownie komisya parlamentarna klubu ukraińskiego dla rozstrzygnięcia kwestyi, czy ma być zaprowadzony kataster narodowościowy, czy też geometrya wyborcza.

Po dłuższej dyskusyi postanowiono pozostawić tę kwestyę rozstrzygnięciu klubu ukraińskiego.

W sobotę wieczorem zebrał się klub lewicy demokratycznej, na którem p. dr. Leo zdał sprawę z obrad prezydyów klubów polskich, poczem przeprowadzono dyskusyę poufną nad taktyką dalszego postępowania w sprawie reformy wyborczej i nad ukształtowaniem kuryi miejskiej.

Dziś zbierze się o godz. 4 po połud. komisya parlamentarna prawicy, o godz. 6 wieczorem zaś klub prawicy sejmowej na obrady w sprawie reformy wyborczej.

Sprawy krajowe.

(Fundusz pożyczkowy i zasiłkowy na budowę szkół ludowych).

☐ Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm wyznaczyć dalszy 10 milionowy fundusz na zasiłki na budowę szkół ludowych, gdyż dawny fundusz ustanowiony w tej samej wysokości w r. 1907 został już wyczerpany. Nadto uchwalił Sejm utworzyć osobny fundusz pożyczkowy w wysokości 5 milionów koron na budowę szkół ludowych w większych miastach, które z własnych funduszów nie są w stanie pokryć kosztów budowy większych gmachów szkolnych. Fundusze te miał Wydział krajowy uzyskać przez zaciągnięcie pożyczki w drodze stopniowej emisyi 4 lub 4 i pół pre. obligacyj dłużnych w takiej kwocie, jaką Wydział krajowy na podstawie szczegółowych dat przez Radę szkolną krajową mu dostarczonych na budowę poszczególnych szkół w roku uchwali.

Rada szkolna krajowa wskutek tej uchwały sejmowej wdrożyła już ponownie akcyę w sprawie stawiania nowych budynków szkolnych. Pertraktacye w każdym okręgu szkolnym są już w pełnym toku.

W r. b. będzie niewiele budowli rozpoczętych przy pomocy bezzwrotnych zasiłków, bo około 100, gdyż przedsiębiorcy uprzedzeni, że będą musieli czekać na wypłatę należytości z funduszu szkolnego krajowego do r. ku 1913, niechętnie podejmują się wyprowadzenia w r. b. budynków pod dach, jedynie przy pomocy nieznacznej prestacyi stron konkurencyjnych.

Z uwagi, że wiele stron złożyło już w całości datki konkurencyjne, a toczą się obecnie pertraktacye z przedsiębiorcami celem uzyskania korzystniejszych ofert, a z drugiej strony zaś bardzo wiele gmin domaga się przyspieszenia budowy szkoły, należy się spodziewać, że w r. 1913 rozpocznie się budowę szkół przy pomocy bezzwrotnego zasiłku z funduszu krajowego przynajmniej w 300 gminach.

Akcya budowy szkół w miastach przy pomocy bezprocentowych pożyczek jest również wdrożona, mianowicie zarządziła Rada szkolna krajowa zabezpieczenie gruntów pod budowlanych i sporządzenie planów z kosztorysami tak, aby choć w kilku miastach można w przyszłym roku rozpocząć budowę szkół najpilniejszych.

Rada szkolna krajowa nie przedłożyła dotąd Wydziałowi krajowemu szczegółowych dat, odnoszących się do budowy szkół ludowych, jakie w r. 1913 mają być przeprowadzone, gdyż zebranie tych dat wymaga dłuższego czasu i licznych pertraktacyj ze stronami interesowanemi w poszczególnych gminach. Rada szkolna krajowa oblicza jednakowoż, że w r. 1913 będzie potrzeba sumy 2 milionów kor. na bezzwrotne zasiłki, 1 miliona kor. zaś na utworzenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół ludowych.

Wydział krajowy zaakceptował w zasadzie ten preliminarz, wstawiając do preliminarza funduszu krajowego na r. 1913 kwotę 160.000 kor. na częściowe umorzenie i oprocentowanie sumy 3 milionów kor., która ma być uzyskana w drodze pożyczki na pokrycie w r. 1913 wydatków, połączonych z budową szkół ludowych.

Rocznica bitwy pod Borodinem.

Setną rocznicę bitwy pod Borodinem, przypadającą w dniu 7 b. m., obchodzono w Rossyi jako święto narodowe. W zestawieniu z niedawną wizytą p. Poincarégo uroczystość ta aż nazbyt dosadnie świadczy o zmienności wszystkich rzeczy ludzkich, do których należą także stosunki międzynarodowe.

Największa z bitew trzech stuleci, które ją poprzedziły, była bitwa pod Borodinem przygotowana przez Napoleona jako cios ostateczny w serce Rossyi, rozstrzygający o całej kampanii. Ale w dniu, gdy centrum francuskie przekroczyło Dniepr z 303.000 ludzi, wyprowadzonych po za Niemen pozostało pod rozkazami Napoleona już zaledwie 185.000. W 51 dniach, poprzedzających ową bitwę, straty francuskie wynosiły już więcej niż jedną trzecią całej armii. Ale na czele owych dwu trzecich stał Napoleon, błyszczała jego sława i postrach padał od tego blasku. Rossyjski wódz Barclay, mimo nalegań swych podwładnych generałów, a nawet carskiego brata, nie mógł odważyć się na przyjęcie bitwy z niepokonanym dotąd „bogiem wojny". Wymykając mu się, nieświadomie obrał Barclay najlepszą taktykę, gdy przez krwawe zgliszcza Smoleńska, przez Walutiną Górę wywabił przeciwnika na drogę do Moskwy, na pola pod Borodinem, gdzie Kutuzow, pogromieniec z pod Austerlitz, sprawował nad wojskami rossyjskiemi komendę. Przeciwko 120.000 Rossyan postawił cesarz 130.000 swoich, już wyczerpanych upałem dni i dotkliwem zimnem nocy, przytem niedostatecznie zaprowiantowanych. Stan armii francuskiej był taki, że gdy z brzaskiem dnia adjutant Rapp ośmielił się uczynić uwagę, iż musi się zwyciężyć, jeśli nie chce się zginąć, — cesarz przyznał temu zdaniu słuszność. W proklamacyi swej do wojska przyrzekł im cesarz w razie wygranej wygodne leże zimowe i rychły powrót do ojczyzny, przypuszczając, że ta nadzieja skłoni żołnierzy do ostatecznych wysiłków.

Tak przygotowywała się owa wiekopomna bitwa — istna walka narodów, z jednej bowiem strony stanęli do walki pospołu z Francuzami Polacy, Portugalczycy, Hiszpanie, Włosi, Niemcy, — z drugiej przedstawiciele wszystkich ludów od wybrzeży morza Lodowatego po Ural i Kaukaz. Komenda

---

141)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XII.

(Ciąg dalszy).

Pierwszych nocy tak lubił tu przychodzić patrzeć na okno, po za którem Jane spała. Przyszła mu ochota spojrzeć na to okno pomimo wszystkiego i zeszedł po prymitywnych schodkach, wyżłobionych w skale, prowadzących do małej groty. Potem przeskoczył przez mur i zaczął iść z garbu na garb ku skałom ponad willą Fergussonów, wcale nie zastanawiając się, że najmniejsze zboczenie narażało go na złamanie karku. Trwało to dosyć długo, bo wśród nocy nie mógł się dobrze oryentować. I nareszcie doszedł do celu, na prostopadłą skałę na sześćdziesiąt czy osiemdziesiąt metrów ponad powierzchnią morza. Ale widział okno miss Jane, na które padał promień księżyca. U jego stóp morze, unosiło się łagodnie, aby opaść wzdłuż skał z klapotaniem, z lekkim szmerem kaskady, morze, które kochał dawniej tak gorąco, prawie jak kobietę, którego pieśń monotonna, nieskończona, wydawała mu się wówczas najserdeczniejszą piosnką miłości.

Obecnie, już wcale morze go nie obchodziło! przez całe trzy tygodnie ani razu nie był na pokładzie swego yachtu. Cała jego dusza była na szczycie skał Malouine, w pokoiku młodej dziewczyny, którego nigdy nie widział, ale wyobrażał sobie biało-różowym, w kwiaty, jako ramy dla tego anioła.

— Ach! zobaczyć ją tam, nagle! Czcić ją na kolanach!... Boże! — zawołał raptem głosem zdławionym.

Okno się otworzyło i szczupła biała postać odcinała się w niem. Jane zasnęła, nie każąc zamykać okiennic i księżyc, zaglądając jej w twarz, obudził ją. Wstała i natychmiast pochyliła się w prawą stronę, ku willi Preuilly.

— Myśli o mnie — szepnął Marek.

I natychmiast zaczął drapać się na stromą skałę z wyniosłości na wyniosłość, potykając się, kalecząc sobie ręce. I nagły okrzyk zgrozy dał mu do poznania, że Jane go ujrzała. To podnieciło jego energię. Wyobrażał ją sobie przerażoną, bełkocącą: „Ależ... on... się zabije...." Wkrótce minął wszystkie najniebezpieczniejsze miejsca, doszedł do ścieżki bardzo nierównej, ale możliwej, zakręcającej wokoło murów granicznych i kilku tarasów. Tylko, że przy ścieżce był ogromny odłam skały, który mu zakrywał widok willi. Wtedy, głosik przerażony odezwał się ponad nim.

— Szalony!

I usłyszał zgrzyt klucza w zamku.

— Wszak to pani, miss Jane? — spytał, cały drżący wobec tego niespodziewanego szczęścia.

— Tak, idę pana wyłajać.... Proszę zawrócić na lewo.... Jabym się nie ośmieliła pójść dalej!....

Pozostała na progu furtki żelaznej i była całkiem pewna, że Marek zostanie na zewnątrz, w stanowczej odległości. Lecz skoro się ukazał na szczycie ostatniego odłamu skały, czuła, że jakaś nieznana i niewidzialna siła popycha ją ku niemu i uczepiła się kraty rękami, szepcząc:

— Boża! jakże mało znaczy moja wola wobec niego!

Była cała zesztywniała. Wziął jedną z jej rąk i ucałował z szacunkiem; i natychmiast rozkoszne ciepło ją przeniknęło, wracając jej zwykłą, wrodzoną wesołość.

— Mój panie, co znaczy to szaleństwo?

— Proszę oskarżać tylko przypadek.

— Nie oskarżam nikogo, ale mam prawo pana wyłajać. Narażać w ten sposób swoje życie. Puszczać się w nocy na te urwiska, pomiędzy przepaście, gdzie nawet za dnia trudno się kierować.

— A więc ja kogoś oskarżę; gdybym był kark skręcił, byłaby to wina matki pani...

— Och! proszę pana, pozostawmy mamę w spokoju! — rzekła smutnie młoda dziewczyna.

— Czyż nie ona kazała zasłonić ten widok tymi śmiesznymi krzakami? Gdybym mógł jeszcze widywać willę pani z naszego tarasu, nie byłbym...

— A więc to takie ciekawe, widzieć willę, która taka podobna do wszystkich innych?

— Willa wyjątkowa, ponieważ pani w niej mieszka!

— Ależ proszę uważ ć, mój panie, to są komplementa...

— Zupełnie szczere i pani wie o tem, ponieważ tu jesteś!

Próbowała jeszcze żartować.

— Chciałam się po prostu przygotować do ratowania pana, gdybyś pośliznął się na jakiej skale... Tyle tu trawy morskiej...

— Jakim sposobem, wśród nocy, mogła pani mnie poznać?

— Bo... — odrzekła naiwnie — pomyślałam sobie, że tylko pan mógłby...

Zatrzymała się zawstydzona, a Marek zawołał wesoło:

— Oto się pani złapała!

A ona odrzekła:

— A teraz, panie, dobranoc! I radzę panu wrócić do domu drogą mniej bohaterską.

Cofnęła się o kilka kroków i już furtkę pociągała za sobą; lecz Marek bez ceremonii wszedł do ogrodu.

— Więc pani myśli, że w ten sposób odejdę?

— Panie, proszę pana...

— Że nie skorzystam z tej sposobności, którą los mi nastręczył?

— Ależ błagam pana..

— Że utracę możność powiedzenia pani wszystkiego, co mam na sercu, wtedy, gdy dzień po dniu wysilają się na kombinacye, aby mi nie pozwolić zbliżyć się do pani?...

Zamknął furtkę i ujmując łagodnie, lecz stanowczo Jane w pół, pociągał ją ku altance z zielonych dębów.

— Och! panie Marku!... Zdradzać w ten sposób ogromne zaufanie, jakie w panu pokładałam!

— Skromność pani — rzekł poważnie — nie ma powodu niczego się obawiać. Nadto panią szanuję, aby żadna moja myśl, żadne pragnienie pani nie uraziło. Bóg mi świadkiem, że nie miałem najmniejszej nadziei widzieć panią tej nocy; ale nie zechce pani mnie wyrzucić bez wysłuchania?

— Jeżeli mi pan obieca, że zaraz potem odejdzie?... Bo byłabym zgubiona, gdyby ktoś się dowiedział, gdyby moja matka podejrzywała, że...

— Ubóstwiam panią i pragnę, żebyś była moją żoną!

Zwolnił uścisk, aby ją uspokoić. Przy tych słowach uczuła, że nogi pod nią się chwieją, a obezwładnienie przejmuje; i usuwała się zwolna, ginęła, gdy Marek pochwycił ją znowu, przycisnął do serca.

— Czy panią obraziłem, miss Jane?

Przez długą chwilę była niezdolna dać odpowiedź.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rossyjska przypuszczała, że Napoleon uderzy przedewszystkiem na centrum nieprzyjaciela i dlatego silnie je obsadzono. Cesarz jednak odrazu zdecydował się główny impet skierować przeciwko lewemu skrzydłu, równocześnie jednak atakując, choć w słabszym stopniu, centrum i skrzydło prawe tak, że właściwie był to atak na cały front linii rossyjskiej.

Walka rozpoczęła się o wczesnym poranku, a wrzała do godziny 3 po południu bez istotnego rozstrzygnięcia. Francuzi zajęli wprawdzie wieś Borodino, ale pozycye na lewem i prawem skrzydle nieustannie zmieniały zdobywców. Już w pierwszych godzinach bitwy, armia francuska poniosła straszliwe straty, zwłaszcza przy atakowaniu szańców rajewskich. Po obu stronach zaciekłość i nieugiętość doszły do najwyższego stopnia. Rossyanie stali jak mur żelazny. Francuzi walczyli jak lwy pod ogniem 1200 dział rossyjskich. Gwardyę na razie trzymał Napoleon zdala od akcyi i do południowej godziny stale odmawiał mnożącym się prośbom o posiłki. Widocznie świadom był, że zwycięstwo mogłoby tylko moralnym swym wpływem rozstrzygnąć o wojnie i dlatego starał się zachować jak najwięcej sił od zagłady.

Gdy o trzeciej z południa bitwa przycichać zaczęła, położyło jej koniec obustronne wyczerpanie, nie zaś zwycięstwo Rossyan, czy Francuzów. Rossyanie pozostawili na polu bitwy 53.000 trupów, prawie połowę całej swej siły zbrojnej, a linia ich pociągnięta prostopadle do drogi do Moskwy przechyliła się na bok. Ale i straty Francuzów były znaczne; poległo ich 28.000 i niektóre pułki liczyły zaledwie 80 proc. pierwotnego swego stanu. Droga do Moskwy stała otworem, lecz bitwa nie wywarła tego druzgocącego wrażenia na Rossyę, o jakie szło Napoleonowi. Na drogę tę musiał wkroczyć, jednak po to tylko, aby wkrótce rozpocząć odwrót, ten straszny odwrót, który z powrotem nad Niemen doprowadził ledwie 20.000 nawpół żywych ludzi, jako resztę „wielkiej armii".

Tak więc bitwa pod Borodinem, o której roił Napoleon, że rzuci mu Rossyę do stóp, otwarła wielkiemu cesarzowi drogę do zguby.

Petersburg. (*Pet. Ag.*) W rozkazie dziennym cara do armii i floty podniesiono, że cała Rossya wraz z carem odczuwa wdzięczność dla bohaterów bitwy pod Borodinem. Car wyraża życzenie, aby w sercach potomków owych bohaterów wzmocniło się poczucie obowiązku, ażeby w danym razie, jeśliby Opatrzność zesłała na ojczyznę nową próbę, okazali oni podobne poświęcenie i waleczność, jak ich przodkowie.

Drugi rozkaz dzienny zapowiada różne korzyści dla potomków uczestników wyprawy wojennej z r. 1812.

Borodino. (*Pet. Ag.*) Carstwo z dziećmi i wielkimi książętami udali się z dworca na pole bitwy pod Borodinem, przedewszystkiem do klasztoru, wzniesionego przez wdowę po generale Tuczkowie, który poległ w bitwie pod Borodinem. Ztamtąd rodzina carska udała się przed pomnik wystawiony na pamiątkę tej bitwy; przy pomniku ustawiono część tych pułków, które brały udział w pamiętnej walce. Zgromadzili się tam wszyscy członkowie rządu, naczelnicy władz wojskowych i cywilnych i liczne bardzo deputacye, w tem obie francuskie. Car przejechał przed frontem wojsk, poczem carstwo udali się do domu inwalidów, gdzie zebrani byli starcy, którzy żyli już w czasie bitwy pod Borodinem. Najstarszy z tych ludzi liczy 125 lat, najmłodszy 110. Gdy przybyła ze Smoleńska procesya cerkiewna z Obrazem Matki Boskiej, który znajdował się wśród wojsk w bitwie pod Borodinem, rodzina carska przyłączyła się do procesyi i podążyła razem z nią przed pomnik bitwy, gdzie odprawiono *Te Deum*.

Prezes Sobrania o położeniu na półwyspie bałkańskim.

W niezwykle ostrych i czarnych barwach scharakteryzował położenie obecne na półwyspie Bałkańskim w rozmowie z korespondentem sofijskim *Wiecz. Wrem.* prezes bułgarskiego Zgromadzenia narodowego, Daniew.

Jeżeli niektóre wielkie mocarstwa — mówił — uspokoić chcą Turcyę reformami, to wiele spodziewać się nie można po owych zabiegach. W Macedonii stan rzeczy nietylko się nie poprawia, ale nawet pogarsza się z dniem każdym. Niezbędne są więc środki zdecydowane, jeśli nie ma dojść do katastrofy. Łatwo jest doradzać rządowi bułgarskiemu utrzymanie pokoju, mnie zdaje się jednak, że rady te są już dzisiaj nieco spóźnione. Kraj w ciągu dziesiątków lat ponosi olbrzymie, siły jego przekraczające, ofiary na armię w nadziei, że ułatwi mu ona urzeczywistnienie dawno żywionych ideałów narodowych. Nikt nam dotąd nie mówił, że wszystkie te ofiary są zbyteczne, Europa bowiem zawsze będzie troszczyła się o interesy chrześciańskich narodów Turcyi. Ruch w kraju, zmierzający do wyciągnięcia korzyści z ofiar narodowych i do osiągnięcia pozytywnych wyników, przybrał charakter żywiołowy. Rady, udzielane nam, ażebyśmy za wszelką cenę starali się o utrzymanie pokoju, są, jak to już zaznaczyłem, spóźnione, utrzymanie bowiem pokoju nie leży dziś już w mocy osób rządzących Bułgaryą. Jedyne wyjście z położenia tego widzę w jak najrychlejszem wmieszaniu się Europy w sprawy tureckie i wprowadzeniu tam istotnych reform, takich mianowicie, jakie przewidziane są w traktacie berlińskim.

Przy tej sposobności Daniew udzielił dziennikarzowi rossyjskiemu garść informacyj o gotowości bojowej państw bałkańskich, które wezmą udział w ewentualnych zapasach z Turcyą.

Bułgarzy posiadają zupełnie gotową armię w sile 400.000 doskonale wyćwiczonych żołnierzy. Armia serbska liczy około 200.000 żołnierzy. Liczba powyższa obu armij przy pomocy rezerw zwiększona być może: pierwszej do 600.000, drugiej do 300.000 żołnierzy. Do tego dodać należy Grecyę, która wystawić może 150.000 żołnierzy i niewielką, ale doskonale zorganizowaną flotę, oraz Czarnogórę, która dostarczy co najmniej 50.000 doskonale wyćwiczonych żołnierzy. Wielką pomoc państwom bałkańskim w wojnie ich z Turcyą przyniosłyby — zdaniem Daniewa — niezwykle trudne okoliczności, w jakich się ona znajduje. Z jednej strony dezorganizacya wewnętrzna państwa ottomańskiego, z drugiej nieukończona jeszcze wojna z Włochami, możliwość powstania w Arabii, w Macedonii i w Starej Serbii, wszystko to sprawia, że warunki do porachunku z Turcyą — zdaniem bułgarskiego polityka — nie były nigdy jeszcze tak pomyślne. jak obecnie. Zupełnie więc słusznie — zakończył swe uwagi Daniew — państwa, które dawno już do porachunków tych wzdychają, mówią sobie: Teraz, albo nigdy.

Uwagi p. Daniewa mogłyby budzić niepokój, gdyby były wyrazem przekonań i poglądów rządu bułgarskiego. Widocznie jednakowoż tak nie jest, skoro pesymizmu prezydenta Sobrania nie podziela bułgarska dyplomacya w Petersburgu. Bułgarski poseł tamtejszy oświadczył korespondentowi *Köln. Ztg.*, że położenie nie jest tak złe, by rychło przyszło do wojny i że bułgarski rząd uczyni wszystko, by do wojny nie przyszło.

Także berliński *Local Anz.* na podstawie informacyj, rzekomo autentycznych, zapewnia, że jakkolwiek w społeczeństwie bułgarskiem istotnie panuje nastrój wojenny, to jednak król Ferdynand i jego otoczenie są dość silni, by nie dopuścić do żadnych nieroztropnych kroków. Sferom tym bowiem wiadomo, że wojna Bułgaryi z Turcyą, nawet zwycięska, nie mogłaby ziścić nadziei i oczekiwań ludu bułgarskiego. Jest bowiem powszechną wolą mocarstw utrzymanie *status quo* na Bałkanach i woli tej nie potrafi obalić żadna ruchawka, żaden oręży rozmach, czy to jednego z państewek bałkańskich, czy też wszystkich razem.

O tem widocznie zapomniał Daniew, gdy przed rossyjskim dziennikarzem zwierzał się ze swymi poglądami na najbliższą przyszłość półwyspu bałkańskiego.

KRONIKA.

Lwów, 9 września.

Kalendarz.
Wtorek 10 (września):
Mikołaja. — Władywoja. — Mojseja.
Wschód słońca o godzinie 4·54 rano, zachód słońca o godz. 5·50 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni C.

— **Uroczyste nabożeństwa żałobne** za spokój duszy śp. Najj. Cesarzowej Elżbiety odbyły się dziś rano, w kościołach parafialnych dla młodzieży szkół średnich i ludowych, która przybyła pod przewodnictwem gron nauczycielskich.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** przybył w sobotę po południu z Rodziną z Żywca do Wiednia.

— **Z Kołomyi** donoszą: Wobec nieścisłych wiadomości, jakoby Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef przybył w sobotę do Kołomyi ze swym szwadronem, stwierdzają z kompetentnej strony, iż Najd. Arcyksiążę przybył do Kołomyi w sobotę wieczorem koleją ze swymi własnymi końmi i dwoma chorymi końmi z szwadronu i Sam na dworcu kierował wyładowaniem koni.

W niedzielę wieczorem udał się Najd. Arcyksiążę napowrót do Rozdołu, aby objąć dowództwo nad swym szwadronem.

— **P. Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu** dr. Stanisław Szlachtowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **P. Prokurator skarbu** dr. Karol Engel powrócił do Lwowa z urlopu i objął urzędowanie.

— **Wiadomości osobiste.** Radca dr. Kazimierz Kruszyński powrócił ze Szczawnicy i ordynuje codziennie w chorobach gardła i płuc od godz. 3 do 5 po południu przy ul. Zimorowicza l. 5 I. piętro.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Tytuł i charakter pułkownika z uwolnieniem od taksy otrzymał podpułkownik w stanie spoczynku Antoni Zawadzki-Grassl.

Złotym krzyżem zasługi odznaczony został starszy rusznikarz I. klasy 19 pp. Ludwik Kadler.

— **Odznaczenie.** Dobosz pułkowy (Regimentstambour) Andrzej Pöllmann z 80 pp. otrzymał srebrny krzyż zasługi.

— **Egzamina prywatne** w Akademii handlowej dla tych osób, które nabyły wiadomości przedmiotów handlowych w drodze prywatnej, odbędą się w terminie jesiennym dnia 1 października. Podania ostemplowane marką na 1 kor. i zaopatrzone w metrykę, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo moralności, należy wnosić do dyrekcyi Akademii najdalej do dnia 20 września b. r.

— **Agencya inseratowa Spółki dziennikarzy.** Dnia 1 września r. b. otwarto we Lwowie przy ul. Sykstuskiej l. 19 „Agencyę inseratową Spółki dziennikarzy", której zadaniem będzie przyjmowanie, układ i tłómaczenie wszelkiego rodzaju ogłoszeń i umieszczanie ich we wszystkich pismach krajowych i zagranicznych po najniższych cenach. Z Agencyą połączono Biuro bezpłatnej porady dla kupców, przemysłowców i rękodzielników w sprawach ogłoszeniowych i reklamowych.

— **Otwarcie kursu zabawkarstwa wełnianego** w seminaryum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej odbyło się w sobotę przed południem. Otwarcia dokonał prezes Ligi Andrzej ks. Lubomirski. Na kurs przyjęto 23 uczestniczek, między temi zaś 15 nauczycielek ludowych i 2 nauczycielki z Kulik i Leżajska, gdzie istnieje zabawkarstwo drewniane.

— **Z »Sokoła Macierzy«.** W niedzielę, dnia 15 b. m. odbędzie się Zlot doraźny Okręgu V. Program ćwiczeń zlotowych składa się z ćwiczeń polowych w okolicy Lwowa. Strój dowolny.

Uczestnicy mają obowiązek zgłosić swój współudział najpóźniej do dnia 12 b. m. w kancelaryi „Sokoła Macierzy", gdzie otrzymają bliższe informacye.

— **Przeciw drożyźnie żelaza.** Pod przewodnictwem prezesa lwowskiej Izby rękodzielniczej p. Józefa Schirmera odbyło się wczoraj posiedzenie „Komitetu akcyi o tańsze żelazo" w lokalu Muzeum handlowego.

Na podstawie referatu p. Z. Korosteńskiego, redaktora *Dźwigni* i po przeprowadzeniu obszernej dyskusyi uchwalono w myśl wniosków referenta, uzupełnionych poprawkami i dodatkami pp.: F. Oblego, Starkla i Ilasiewicza, następujące uchwały: 1. Komitet będzie działać pod protektoratem Izby rękodzielniczej, oraz Związku rękodzielników, kupców i przemysłowców; 2. przeprowadzi korespondencyę celem zwiększenia liczby swych członków i ułoży postulaty; 3. uznaje się potrzebę utworzenia krajowego Związku metalowców i zwołania wiecu; 4. uprasza się przełożonego stow. kowali p. Kapuścińskiego, aby wspólnie z p. Z. Korosteńskim i Wł. Ilasiewiczem opracował projekt utworzenia spółki udziałowej hurtownego zakupu żelaza i metali; 5. komitet zajmie się też ewentualnie przedstawieniem postulatów władzom i wysłaniem delegatów do Wiednia na wiec konsumentów żelaza.

Interesowani w przemyśle metalowym z całego kraju mogą swe uwagi w powyższych sprawach przesyłać pod adresem redakcyi *Dźwigni*, Lwów, a zgłoszenia o przyjęcie ich do komitetu pod adresem: Izba rękodzielnicza we Lwowie.

— **Zjazd koleżeński** byłych uczniów wyższej szkoły realnej w Krakowie, którzy w roku 1897 zdawali egzamin dojrzałości w powyższym zakładzie, odbędzie się 15 b. m. Punkt zborny o godzinie 8 rano powyższego dnia w VII. klasie wyżej wspomnianego zakładu. Zgłoszenia nadsyłać należy na ręce inżyniera Władysława Kowalskiego pod adresem: Dziewin, o. p. Gawłówek pod Krakowem.

△ **Zgubiono:** strzelbę „lankastrówkę" dwunastego kalibru.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: 2 pary rękawiczek, 2 karty abonamentowe jazdy koleją elektryczną, cwikier, książkę, laskę trzcinową, sukienkę, paczkę mydła, parasol, przybory do modlitwy, fartuszek, pakunek zawierający obrazki.

△ **W stawie Pełczyńskim** wyłowiono wczoraj w południe zwłoki mężczyzny, w którym rozpoznano zwłoki Grzegorza Karczyły, dozorcy Zakładu czyszczenia miasta. Przy zwłokach znaleziono papiery sądowe, zegarek, obrączkę ślubną i drobną kwotę. Powód samobójstwa nieznany. Zwłoki Karczyły odstawił komisaryat I. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Podstęp żebracki.** Policya aresztowała wczoraj zupełnie zdrowego 14 letniego Leona Tajera, który obwiązawszy sobie twarz i ręce szmatami, udawał kalekę i żebrał pod cmentarzem izraelickim. Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

△ **Krwawa awantura.** Na podmajstrzego murarskiego Jana Manusa napadli w sobotę wieczorem na budowie realności przy ul. Zielonej l. 22 dwaj murarze: Bonisław Lienko i Bazyli Jakimowicz i zadali mu nożami kilka ciężkich ran w głowę i brzuch, poczem zbiegli. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło rannemu pierwszej pomocy, następnie przewiozło go w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego. Policya poszukuje zbiegłych nożowców. Powodem krwawej awantury było to, iż obaj nożowcy podejrzywali Manusa, iż pozbawił ich roboty.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Piekarskiej l. 16 rzuciła się w sobotę po południu w zamiarze samobójczym z okna II piętra na bruk dziedzińca 22 letnia Elżbieta Hochmanówna, córka urzędnika i zginęła na miejscu. Zwłoki odstawił komisaryat IV. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

△ **Ofiara pijaństwa.** W Rynku upadł w sobotę pod koła wozu własnego woźnica Mikołaj Popowicz i odniósł dość znaczne obrażenia. Ponieważ Popowicz był pijany, przeto po opatrzeniu mu ran przez stacyę ratunkową, wzięła go w swą opiekę policya i zamknęła w swych aresztach.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** W ulicy Łyczakowskiej zachorował w sobotę nagle jakiś mężczyzna, nieznany z nazwiska. Stójkowy odwiózł go dorożką do szpitala powszechnego.

△ **Nieostrożna jazda.** Na placu Krakowskim najechał w sobotę woźnica dorożki parokonnej nr. 196 na Jana Pichura i potrącił go. Gdy Pichur chciał przytrzymać dorożkarza, ten ugodził go biczyskiem po głowie, raniąc dotkliwie. Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Oszust.** Do mieszkania p. Izabeli Poźniakowej przy ul. Łyczakowskiej l. 20 przybył wczoraj jakiś mężczyzna, a przedstawiwszy się jako monter elektrowni, zażądał uiszczenia kwoty 5 kor. tytułem zadatku na zegar elektryczny. Gdy p. Poźniakowa nie mając drobnych 5 kor. wręczyła owemu mężczyźnie banknot 10 kor., ten zabrawszy pieniądze, znikł jak kamfora.

△ **Nożownik.** W ulicy Kleparowskiej pokłócili się wczoraj zarobnicy Adam Zadorożny i Józef Skotnicki. W czasie sprzeczki Zadorożny dobył nagle noża i ugodził nim Skotnickiego między łopatki, zadając mu znaczną ranę, poczem zbiegł. Skotnickiego odwieziono do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Rozwoziciel węgli Grzegorz Bielecki miał dostawić do Banku lwowskiego 200 centnarów węgla, przywiózł jednak tylko 153, gdyż 47 centnarów sprzedał po drodze. Gdy portyer Banku upominał się o resztę węgla, Bielecki dał mu 15 kor. za milczenie. Portyer zawiadomił jednak o fakcie urzędnika Banku, który oddał Bieleckiego w ręce policyi.

Do Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych zgłosił się przed kilku dniami Józef Zach, dzierżawca dóbr Dubowica i pobrał 21.000 kor. tytułem zaliczki na spirytus, mający się wyprodukować w jego gorzelni. Tymczasem obecnie nadeszła wiadomość, że Zach jest w drodze do Ameryki. Wysłano za nim listy gończe.

Do mieszkania p. I. Wybranowskiej przy ul. Łąckiego l. 2 włamał się wczoraj złodziej i rozbiwszy szafę i biurko, skradł gotówką 3400 kor.

P. Felicyi Łapanowicz skradziono wczoraj w kościele OO. Karmelitów ręczną torebkę, zawierającą pulares i złoty kolczyk.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Demianowski, emer. starszy komisarz magistratu w 74 r. życia; Wanda Schoennettowa, żona profesora Akademii handlowej w 21 r. życia; Stefania Benradowa, żona zecera w 30 roku życia;

w Olchowcu, Helena z Tyrowiczów Buynowska, dzierżawczyni dóbr ziemskich, w 56 r. życia.

— **Zgon sławnej tancerki.** Przed kilku dniami zmarła w Warszawie Anna ze Straussów, 1-mo voto Iwaszkiewiczowa, 2-do voto Burghardtowa, niegdyś słynna tancerka, primabalerina teatrów warszawskich. Trzy siostry Straussówny: Anna, Karolina i Paulina, obok Turczynowiczowej, Freitagowej, stanowiły plejadę świetnych artystek baletu warszawskiego, który słynął na cały świat z pierwszorzędnych talentów w sztuce choreografii około 1850 r. Pierwszorzędne też stanowisko wśród tych gwiazd zajmowała jedna z ulubienic publiczności, świeżo zmarła Anna Iwaszkiewiczowa-Burghardtowa.

— **Sprawa Damazego Macocha.** Wiadomość, jakoby Damazy Macoch miał być oddany pod obserwacyę lekarską do Tworek, jest przedwczesna. Sprawę tę rozstrzygnie warszawska Izba sądowa. W sferach sądowych panuje

zapatrywanie, że mimo starań obrońcy Macocha, adwokata Kleyny, Macoch nie zostanie oddany pod obserwacyę lekarską, gdyż stwierdzono widoczne objawy symulacyi z jego strony.

— **Powódź.** Z Déva donoszą: Powódź, która zaczęła już opadać, obecnie, wskutek ponownego oberwania się chmury, przybrała znowu wielkie rozmiary. Woda sięga do okien domów parterowych.

— **Strajk.** W fabrykach tkackich w Łodzi zastrajkowało około 10.000 tkaczy, domagając się podwyższenia płacy i zaprowadzenia kas zapomogowych.

Nowy rodzaj reklamy. Reklama, ten najważniejszy niewątpliwie środek popierania mnóstwa spraw, a osobliwie handlu i przemysłu, posługuje się przedewszystkiem światłem, ponieważ wrażenie optyczne najwięcej na ludzi działa czemu zazwyczaj oprzeć się nie można, gdyby nie chciało się na nie uważać. — W tym względzie elektryczność, przez nadzwyczajną podzielność, łatwość doprowadzenia wszędzie i nader prostą manipulacyą, przyszła reklamie z nadzwyczajną pomocą i elektrycznością też, w postaci światła, posługuje się w całej pełni teraźniejsza reklama, jak o tem można przekonać się także i w naszych miastach, oczywiście tych, które mają publiczne elektrownie. W ostatnich czasach spróbowano z dobrym skutkiem użyć do reklamy ogłoszeń oświecanych elektrycznie, a umieszczonych w chodnikach. Urządzenie jest następujące: Skrzynia żelazna w chodnik wpuszczona, w równym z nim poziomie ustawiona i mocnem szkłem grubem nakryta mieści w sobie lampy elektryczne, przewodniki, reflektory i przyrządy do otwierania i zamykania prądu elektrycznego, tudzież odpowiednie napisy, a w razie potrzeby i obrazy, które od dołu oświecone znaczą się doskonale na tafli szklanej i podpadają koniecznie pod oko przechodnia zwracając na siebie uwagę nawet wtedy, gdy się na nie patrzyć nie chce. Rozumie się samo przez się, że i w tem urządzeniu są możliwe najrozmaitsze odmiany i modyfikacye, służące wybornie reklamie, o którą idzie.

Największa głębia morska. Największe głębokości wykazano przynajmniej dotychczas w oceanie Spokojnym, a za największą z nich wynoszącą 9427 metrów uchodziła do roku 1895 głębia odkryta przez angielski statek wojenny „Pinquin" w pobliżu gromady wysp Komadec na południowej półkuli. W roku 1899 wykryły pomiary amerykańskiego statku „Nero" jeszcze większą głębokość również w oceanie Spokojnym, wynoszącą 9636 metrów i zdawało się, że to jest największa głębia na kuli ziemskiej. W połowie czerwca r. b. doniosła wszakże załoga niemieckiego statku rządowego „Planet", że w odległości 40 mil morskich na północny wschód od wyspy filipińskiej Mindanao odkryła głębię wynoszącą 9780 metrów. Tę głębię uważać przeto trzeba teraz za największą na kuli ziemskiej. Ponieważ jednak nie można rachować na to, że już zbadano wszystkie głębie morskie w oceanach, przeto być może, że ta głębia dotychczas największa pozostanie nią, póki nie odkryje się jeszcze większej. Najwyższą górą na kuli ziemskiej jest góra Everest w pasmie himalajskiem, mająca 8840 metrów wysokości nad poziom morza, a gdy można być pewnym, że niema ziemskiej wyższej góry, bo wszystkie lądy są pod tym względem może z wyjątkiem okolic pod biegunem południowym, zbadane, przeto pokazuje się, niewątpliwie, iż głębie morskie swymi rozmiarami w kierunku pionowym górują nad najwyższemi wzniesieniami.

Kronika prowincyonalna.

§ Kurs majsterski dla szewców. Staraniem Towarzystwa „Pomocy przemysłowej" w Dębicy, urządzi Wydział krajowy w czasie od 14 października do końca listopada b. r. w Dębicy kurs majsterski dla szewców powiatu ropczyckiego. Na kurs będzie przyjętych 14 majstrów, względnie czeladników szewskich, którzy ukończyli 24 rok życia. — Nauka będzie bezpłatna, a niezamożni kandydaci otrzymają zasiłek w kwocie 1 kor. 60 h. dziennie na cały czas trwania kursu. — Bliższych informacyj udziela Tow. „Pomoc przemysłowa" w Dębicy.

§ Licytacya. Dnia 10 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Jarosławiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Ucieczka defraudanta. Ze Stanisławowa zbiegł w tych dniach 32-letni Herman Bärenzweig, prokurzysta, zajęty u Juliusza Kieslera, właściciela agencyi towarów korzennych, dopuściwszy się sprzeniewierzenia kwoty kilkadziesiąt tysięcy koron.

Kronika zagraniczna.

* Testament A. S. Suworina. Zmarły niedawno wydawca gazety *Nowoje Wremia* dorobił się — jak to już donosiliśmy — na polakożerczem dziennikarstwie milionowego majątku. Testament, jaki w tych dniach otwarto opiewa: Milion rubli zostanie podzielony pomiędzy sukcesorów; 150 udziałów otrzymał syn zmarłego, redaktor *Now. Wremieni* Michał Suworin; 150 otrzymają dzieci byłego wydawcy *Rusi*, Aleksego, 80 Borys Suworin, redaktor *Wiecz. Wr.*, 70 córka, Miasojedowa Iwanowa, 40 wnuk Kołomnin, 40 A. Kołomnin. Dom na zaułku Ertelowym otrzymał M. Suworin, majątek w Soczi otrzymali wszyscy wspólnie, majątek w Teodozyi B. Suworin. Artystka Teatru Małego, p. Destombes, otrzymała 20.000 rubli, kamerdyner Bazyli 10.000 rubli; 150.000 rubli przeznaczył na szkoły ludowe w gubernii woroneskiej, 150.000 rubli dla zecerów *Now. Wrem.* Dożywotnim prezesem Tow. akc. *Now. Wrem.* i redaktorem zostaje, według woli zmarłego, p. Michał Suworin.

* Napad bandytów. Na pociąg pospieszny, dążący do Lousville, napadli bandyci, pociąg zatrzymali i grożąc rewolwerami, obrabowali wszystkich podróżnych. Bandytów zdołano następnie aresztować.

* Omal nie katastrofa. Z Moskwy telegrafują: Onegdajszej nocy pociąg do Borodino, wiozący w. ks. Michała Alesandrowicza i ministra komunikacyi, odszedł ztąd ze spóźnieniem. Gdy zbliżał się do stacyi Fili, nadjechał pociąg z Petersburga z w. ks. Mikołajem Michałowiczem, oraz ministrami: marynarki, oświaty, sprawiedliwości i rolnictwa i nadprokuratorem synodu. Zwrotniczy, który na czas jeszcze spostrzegł niebezpieczeństwo, miał tyle przytomności, że skierował pociąg petersburski na tor poboczny. Pociąg zgruchotał narożnik, przyczem pierwsza lokomotywa się przewróciła. Nikt nie poniósł szwanku.

* Najmłodsza babka na świecie. Każdy kraj stara się obecnie o osiągnięcie rekordu na jakiemkolwiek polu. Obecnie Japonia osiągnęła ciekawy w swoim rodzaju rekord, o jaki chyba byłoby trudno w Europie. Kraj ten posiada najmłodszą babkę na świecie. Młoda ta Japonka, zwykła włościanka, liczy dopiero 28 lat, a jest już od kilku tygodni babką. Wyszła ona za mąż w 13 roku życia i powiła za rok córeczkę, która znowu wyszła w 14 roku życia za mąż i niedawno została matką małego Japończyka. Młoda ta babka ma jeszcze swoją babkę i matkę.

Notatki literacko-artystyczne.

Wystawy lwowskie. W najbliższych dniach otwarta zostanie w salach Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych bardzo interesująca wystawa dzieł sztuki (obrazy, rzeźby, tkaniny i t. d.) ze zbiorów p. Heleny Dąbczańskiej.

W listopadzie urządza Towarzystwo dużą wystawę jesienną, o której bliższe szczegóły zostaną umieszczone niebawem w dziennikach.

Projektowana jest również wystawa świeżych nabytków Miejskiej Galeryi, która w ostatnich czasach wzbogaciła się szeregiem pierwszorzędnych płócien dawnych i współczesnych artystów polskich

»Jednodniówka Skargowska 1612—1912« ukazała się staraniem i nakładem chyprowskiego Koła Towarzystwa imienia Piotra Skargi. Przynosi ona sporo bardzo interesujących głosów, dawniejszych i nowszych, o znakomitym uczonym i kapłanie polskim, a nadto najcenniejsze wyjątki z jego dzieł wiekopomnych.

Ignacy Dąbrowski. „Samotna". Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*z. s.*) Bodaj czy nie najwykwintniejszym realistą w najnowszej literaturze polskiej jest autor „Śmierci", Ignacy Dąbrowski, który milczał od dłuższego czasu, ohociaż pierwszy jego utwór, wydany przed kilkunastu laty, powitała poważna krytyka niemal jednomyślnym oklaskiem. Obecnie ukazały się na widok publiczny trzy jego nowelle „Samotna", „Stara matka" i „Niepotrzebny", zamknięte w jednej, wcale grubej książce. Z nich dwie pierwsze szczególnie śmiało uważać należy za piękny dalszy rozwój bardzo oryginalnego talentu, wzbogaconego filozoficzną wyrozumiałością na ułomności natury ludzkiej, oraz głębszą, subtelną obserwacyą, wnikającą w tajniki duszy, nie wznoszących się nad poziom otaczającej nas przeciętności, a jednak wielorako skomplikowanych. Obracając się w zacieśnionym kręgu charakterów powszednich, pozbawionych cech bohaterstwa, a pomimo to szlachetnych, umie Dąbrowski z twórczym spokojem i rozwagą, nie zamąconą uprzedzeniem lub namiętnością, wydobyć z ich uczuć, myśli i czynów tony, pełne prawdy, dźwięczącej pogodną harmonią. Dopomaga mu do tego pełne opanowanie środków pisarskich. Proza jego jasna i przejrzysta, o rytmie właściwym językowi polskiemu, w pięknej swej artystycznej prostocie, nie poddaje się żadnemu, dziś modnemu zmanierowaniu. Należy bez zaprzeczenia do najprzedniejszych i najpoprawniejszych w beletrystyce naszej z ostatnich lat dwudziestu.

Maciej Wierzbiński. „Pięść Marcina Wilczka". Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*z. s.*) Zapełniające tom powyższy opowiadania, nowelle, anegdoty, wspomnienia i wrażenia osobiste, podzielił autor na kilka cykli odrębnych, o tytułach treść ich uogólniających, chociaż wszystkie prawie w gruncie rzeczy noszą na sobie wspólne charakterystyczne znamiona dziennikarskich, odcinkowych felietonów. Wszystkie także pisane są stylem skocznym, żwawym, nieco przejaskrawionym, nieco cudzoziemskim, zwłaszcza, gdy obrazować pragną obce tematy, francuskie i angielskie. A takich mieści się sporo w całym wymienionym zbiorze. Najpiękniejsze jednak, najuczciwsze, najszczersze i najwymowniej świadczące o talencie Macieja Wierzbińskiego są „wielkopolskie", tętni w nich bowiem miłość ziemi ojczystej i rodzimego społeczeństwa, oraz oryginalne i indywidualne ujęcie umiłowanych, swojskich przedmiotów.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, 9 września, „Aglavena i Selisetta", poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maeterlincka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowozaangażowanej artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa", operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonament Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa", operetka. — We czwartek, 12 września po raz trzeci, „Ewa", operetka. — W piątek, 13 września, po raz pierwszy, „Chluba naszego miasta", komedya w 4 aktach Gustawa Wieda. — Abonament Nr. 2. — W sobotę, 14 września o godzinie 3 po południu, „Zaczarowane koło", Lucyana Rydla. — W sobotę, 14 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa", operetka. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Napoleon i Józefina", sztuka w 4 aktach. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Hrabia Luxenburg", operetka. — W poniedziałek, 16 września, „Chluba naszego miasta", komedya. — We wtorek, 17 września, „Ewa", operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 10 września, „W gołębniku", komedya. — We środę, 11 września, „Kolega Crampton", komedya. — We czwartek, 12 września, „W gołębniku", komedya. — W piątek, 13 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila. — W sobotę, 14 września, „Mezalians", komedya. — W niedzielę, 15 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila. — W poniedziałek, 16 września, „Mezalians", komedya.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował: Michała Markowskiego, zastępcę nauczyciela muzyki w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Kętach, nauczycielem muzyki w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie; Bazylego Elijowa, zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu, nauczycielem szkoły ćwiczeń w tym zakładzie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Sylwestra Januszkiewicza na duchownego członka obrządku rzymsko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Zborowie; ks. Stefana Donarowicza na duchownego członka obrządku grecko-katolickiego do Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce; ks. Bazylego Romanowskiego i Kazimierza Wysockiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Rawie ruskiej; Juliana br. Brunickiego i ks. Ostapa Niżankowskiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Stryju; Kazimierza Piątkiewicza i Jana Bilińskiego, nauczyciela kierującego w Pezanach, na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie; Lwa Lewickiego i Artura Madeyskiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Skolem; Dawida Trinczera na reprezentanta religii izraelickiej do Rady szkolnej okręgowej w Brzozowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w seminaryach nauczycielskich: ks. Leonarda Lasockiego w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rudniku; ks. dr. Franciszka Paryłę w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie; Antoniego Halkiewicza w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze; przeniosła zastępców nauczycieli w seminaryach nauczycielskich: Jana Hrehorowicza z seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krośnie do seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rudniku; Józefa Godzienia z seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rudniku do seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krośnie; Józefa Łaskawskiego z seminaryum nauczycielskiego męskiego w Kętach do seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rudniku; Michała Piskora z seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rzeszowie do seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Maryę Ksalkównę nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Kingi w Bochni; Aleksandra Gamotę nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Sobieskiego we Lwowie; Felicyana Lewickiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. ks. Kordeckiego we Lwowie; Edwarda Szajowskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Antoniego we Lwowie; Szulima Szapirego nauczycielem religii izraelickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. królowej Jadwigi w Wieliczce; Leopolda Balickiego nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Rozdole; Jana Wisłockiego nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Chyrowie; Stefanię Veitównę nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Mostach wielkich; Jana Leśniakowskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Żurawnie; Bolesława Batowskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Bełzie; Jadwigę Kosińską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Skawinie; Benjamina Steckla nauczycielem religii izraelickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Dobromilu; Izaka Berla Katza nauczycielem religii izraelickiej 5-klasowej szkoły w Zabłotowie; Ludwika Rudnickiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Zofii we Lwowie; Benoniego Fleszara nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej im. Mickiewicza w Jarosławiu; Karola Stockiego nauczycielem kierującym i Stefanię Stocką nauczycielką 4-klasowej szkoły w Ustrzykach dolnych; Mieczysława Opałka nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. ks. Kordeckiego we Lwowie; Władysława Sokołowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Czackiego we Lwowie; Szymona Węglińskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Brodzińskiego w Bochni; Jana Leszczyńskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Konarskiego w Drohobyczu; Henryka Mozołowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Mickiewicza w Drohobyczu; Zofię Schlichtingerową i Emilię Skorykównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Łące; Maryę Bobrzyńską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Strzelcach wielkich; Janinę Stypulską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Zakliczynie; Melanię Michoniównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Szczurowej; Helenę Myszkównę i Annę Górecką nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Buczkowicach; Bronisławę Rybicką nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. król. Jadwigi w Borzęcinie; Juliana Pawłowicza nauczycielem 4-klasowej szkoły w Sporyszu; Emilię Wdowiszewską i Janinę Wdowiszewską nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Bestwinie; Stanisławę Synowiecką nauczycielką 4-klasowej szkoły w Zaczerniu; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Franciszka Zająca w Jasionce; Aleksandra Sosnowskiego w Zawadce; Kazimierza Łasińskiego w Nidku; Sylwestra Żuka w Bolestraszycach; Władysława Mężyka w Chełmcu; Jana Potaczka w Gostwicy; Onysyma Kocija w Liskach; Grzegorza Winnickiego w Łużku dolnym; Władysława Zielińskiego w Olchowej; Zygmunta Pilikowskiego w Skorykach; Pawła Osowskiego w Bogdanówce; Prokopa Pastiwnycza w Sławentynie; Józefa Tylawskiego w Delawie; Franciszka Wiśniowskiego w Smęgorzowie; Augustyna Gorgonia w Sidzinie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Stanisławę Żukową w Bolestraszycach; Helenę Martynowską w Laszkach murowanych; Emilię Demkowiczównę w Giedlarowej; Zofię Jeziorową w Gliniku; Maryę Burgbergerównę w Filipowicach; Maryę Praislerównę w Sleszowicach; Maryę Petrejkównę w Delejowie; Helenę Rożkiewiczównę w Ostrowach tuszowskich; Zofię Lalkównę w Woli jakubowej; Albertynę Zaufalównę w Niegłowicach; Mikołaja Jancura w Florynce; Natalię Kalinowską w Stojańcach; Joannę Mulakównę w Zawadce; Antoninę Świątkowską w Nidku; Julię Swiętową w Chmielniku; Olgę Januszową w Bilince małej; Józefa Wodosławskiego w Czyszkach; Kazimierę Pilikowską w Skorykach; Antoninę Pastiwnyczową w Sławentynie; Jadwigę Książkiewiczównę w Budzowie; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Ignacego Poznańskiego w Nienaszowie: Alfreda Sochę w Smolicach; Jana Jawora w Łopuchowej; Teofila Sanoka w Kluszkowcach; Zofię Willig w Sromowcach wyżnych; Stanisława Mroza w szkole im. Władysława Jagiełły w Kościelisku; Władysława Pyżyńskiego w Kąkolówce; Michała Woźniaka w Porubach ad Zawadów; Stanisławę Domańską w Ostrowczyku; Andrzeja Smal-Stockiego w Zarudziu; Emanuela Bojarskiego w Zagórzu; Waleryę Kusiównę w Nakle; Teo-

dora Oroniewicza w Rudnikach; Adryana Wojtowicza w Teleśnicy sannej; Stanisława Owsińskiego w Dołhem ad Medenice; Julię Holdenmajerównę w Zamku; Ignacego Busia w Pławnej; Juliana Schreibera w Juryampolu; Józefa Strzeleckiego w szkole II. w Stryszawie; Grzegorza Plichotę w Horodyszczu bazyliańskiem.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Michała Sieińskiego, nauczyciela 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Sobieskiego we Lwowie, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Sienkiewicza we Lwowie; Wilhelma Nowickiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Zofii we Lwowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Piramowicza we Lwowie; Franciszka Dubrawskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Czackiego we Lwowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową im. Sienkiewicza we Lwowie; Jana Rybczuka, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Dolinie na przedmieściu Odenica, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Zborowie; Laurę Gottesmanową, stałą nauczycielkę ludową przydzieloną do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Żydaczowie, na posadę nauczycielki do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Żydaczowie; Jadwigę Rybińską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Zabłociu, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sokołowie; Stanisławę Krzyżanowską, nauczycielkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sokołowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Zabłociu; Maryę Tereszczukową, stałą nauczycielkę szkół ludowych, przydzieloną do szkoły w Makowie, na posadę nauczycielki do 5-klasowej szkoły w Makowie; Stefana Cepucha, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Streptowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Streptowie; Michała Skoryka, nauczyciela kierującego i Adolfa Schlichtingera, nauczyciela 2-klasowej szkoły w Łące, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Łące; Michała Eberhardta, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Łozinie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Wołczuchach; Józefę Szołdrównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Babicy, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Trzcianie; Stefanię Scherautzową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Trzcianie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Babicy; Sebastyana Korzenia, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Dąbrówce starzeńskiej, na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Wesołej; Michała Kmetkę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Daliowej, na równorzędną posadę do szkoły w Kleciach; Helenę Czernichowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Dobranowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Kędzierzynce; Zofię Konarkównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Nidku, na równorzędną posadę do szkoły w Leśnicy; Władysława Turzańskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Jaworniku, na równorzędną posadę do szkoły w Tyrawie wołoskiej; Emilię Urbanyi'ównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Delejowie, na równorzędną posadę do szkoły w Jeziorku.

Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 5 sierpnia b. r. l. 24.230 zezwolił na otwarcie 4-klasowej szkoły ćwiczeń z ruskim językiem wykładowym przy c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu, a mianowicie I. klasy z początkiem roku szkolnego 1913/14, dalszych zaś klas stopniowo w następnych trzech latach szkolnych.

Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 10 sierpnia b. r. l. 34.249 nadał prywatnej 4-klasowej szkole mieszanej, utrzymywanej przez Józefę Czarnowską we Lwowie, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1912/13 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawnioną jest do wydawania świadectw, mających ważność publiczną, tylko własnym uczniom i uczenicom, nie zaś prywatystom.

Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 10 sierpnia b. r. l. 35.311 nadał prywatnej 4-klasowej szkole ludowej mieszanej z polskim językiem wykładowym, utrzymywanej przez dr. Jana Niemca we Lwowie, w myśl § 72 państwowej ustawy szkolnej prawo publiczności począwszy od roku szkolnego 1912/13 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawnioną jest do wydawania świadectw mających ważność publiczną tylko własnym uczniom i uczenicom, nie zaś prywatystom.

Rada szkolna krajowa założyła dopełniające kursy rolnicze o charakterze ogrodniczo-pszczelniczym przy 2-klasowych szkołach ludowych w Humniskach i w Starej Wsi, w okręgu brzozowskim, tudzież przy szkole 4-klasowej męskiej w Borzęcinie w okręgu brzeskim; przekształciła 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Tustanowicach, w okręgu drohobyckim; w Żarnowej, w okręgu strzyżowskim; w Maniowie, w okręgu dąbrowskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Ignacy Kranz. Geometrya na klasę I. szkół średnich. Wydanie drugie zmienione. We Lwowie. Nakładem autora" w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 1 K 20 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Suppantschitsch-Hordyński. Zarys geometryi dla II. klasy szkół średnich. We Lwowie. Nakładem księgarni Gustawa Seyfartha" w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 1 K 40 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Antoni Łomnicki. Geometrya. Stopień wyższy (dla klasy VI. VII. i VIII). We Lwowie. Nakładem księgarni Gubrynowicza i Syna" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K 80 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Frank-Limbach. Mineralogia łącznie z chemią dla IV. klasy szkół średnich. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego" w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 K 20 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Прокіп Мостович. Латиньскі вправи для другої кляси. Після пятого польского виданя зладженого А. Фрончкевичем і Ф. Прухніцким. В Коломиї 1912. Галицка накладня Я. Оренштайна" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawionego 2 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „В. Закшевский. Всесьвітна історія для висших кляс середних шкіл. Том I. З III. польского виданя переложив О. Барвіньский. В Коломиї 1912. Накладом Галицкої накладнї Я. Оренштайна" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawionego 2 K 40 h.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan powrócił wczoraj do Wiednia po dwumiesięcznym pobycie w Ischlu.

= Najdost. Arcyks. Franciszek Ferdynand wyjechał wczoraj do południowych Węgier na manewry Cesarskie.

Z kompetentnego źródła stwierdzają, że wiadomość, jakoby Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand miał dokonać otwarcia Muzeum miejskiego w Pilznie, jest nieprawdziwa.

= Ces. Wilhelm przyjechał d. 7 bm. rano osobnym pociągiem do Konstancyi i udał się następnie na wyspę Mainau.

= Rossyjski minister marynarki wydał rozkaz dzienny do floty, w którym na wstępie zaznacza, iż wielce ubolewania godna była konieczność ogłoszenia stanu wojennego w Sebastopolu. Rossyjska flota przebywa obecnie historyczną chwilę, powołana wolą cesarską do nowego życia. Reprezentacya ludów zaszczyciła flotę swem zaufaniem i przyznała jej obfite środki pieniężne, a cesarz wezwał ją do spełnienia swego obowiązku. Zdrajcom należy uniemożliwić ich machinacye. Minister czuje się szczęśliwy, iż może żołnierzom, którzy sumiennie spełnili swoje obowiązki, wyrazić podziękowanie cara.

= Wedle informacyi *Pet. Agencyi tel.*, doniesienia o buncie w batalionie pionierów w Oranach są zmyślone i obecnie nie stoją tam załogą ani piechota, ani pionierzy.

= Dziennik urzędowy w Belgradzie ogłosił ukaz królewski, zabraniający wywozu pszenicy, oraz owsa i innej paszy aż do 14 listopada bież. roku.

Zakaz ten wywołał wśród ludności Serbii ogromne zaniepokojenie, tembardziej, że krążyły także pogłoski o powołaniu rezerwistów i asenterunku koni. Wobec tego obiegała pogłoska, że przyjdzie niebawem do wypowiedzenia wojny Turcyi.

Koła wszakże dobrze poinformowane zwracają uwagę na to, że ograniczając czas trwania zakazu i to ograniczając go na tak bliską metę, zakaz wywozu scharakteryzowano jako czysto gospodarcze postanowienie, którego przyczyn szukać należy w wyniku tegorocznych zbiorów w Serbii.

= W Belgradzie podają jako rzecz pewną, że prezydent ministrów Trifkowicz bezzwłocznie poda się do dymisyi wraz z całym gabinetem.

W sprawie utworzenia silnego gabinetu wdrożono rokowania między obiema grupami radykalnemi.

= Madryckie pisma donoszą, że gen. Alfan prawdopodobnie będzie zamianowany hiszpańskim generalnym rezydentem w Marokku.

= Z Zuary pod Trypolisem donoszą: Kiedy wczoraj rano pułk konnicy z batalionem piechoty udał się na zwiady z tamtej strony oazy Rekdaline, napotkał na silne oddziały nieprzyjacielskie i po walce zmusił nieprzyjaciela do ucieczki, zadając mu znaczne straty. Włosi ujęli 6 jeńców.

= Wiadomości o mordowaniu Ormian w Van i Bitlis wywołały wśród Ormian w Konstantynopolu wielkie wzburzenie. Na kilku wiecach ormiańskich, urządzonych dla protestu, podniesiono żądanie ukarania winnych i przyznania wynagrodzenia rodzinom, pozostałym po ofiarach tych wykroczeń.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 września. Wczoraj po południu odbyły się regaty na Wiśle, na które przybyło 6 Towarzystw wioślarskich z Królestwa Polskiego i Poznańskiego. W wyścigu pierwszym skullingów jednowiosłowych zwyciężył Jędrzejewski z Warszawy, w drugim skullingów dwuwiosłowych pierwsza przybyła załoga z Poznania, w trzecim (czterowiosłowe gigi rasowe) 1. Kalisz, 2. Warszawa, 3. Poznań, w wyścigu czwartym (6 wiosłówki) 1. Kraków, Akademicki Związek sportowy, 2. Warszawa. W piątym wyścigu na dwóch łodziach jednowiosłowych ścigali się Szyc i Bielecki, Krakowianie. Pierwszy przybył Szyc i zdobył mistrzowstwo Krakowa.

Kraków, 9 września. Sędzia śledczy dr. Neusser rozpoczął śledztwo w sprawie kupca krakowskiego Himmelblaua, podejrzanego o oszustwo na kwotę 50.000 koron na szkodę wielu firm.

Stanisławów, 9 września. Ruch ogólny na szlaku Kołomyja - Nadwórniańskie Przedmieście Słoboda rungurska - Kopalnia, kołomyjskich kolei lokalnych przywrócono d. 7 b. m.

Wiedeń, 9 września. P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh otrzymał wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Wiedeń, 9 września. W obecności PP. Ministra wyznań i oświaty Hussarka, Ministra wojny Auffenberga, Namiestnika Bienertha, i innych zaproszonych gości dokonał wczoraj Kardynał-Arcybiskup ks. Nagel otwarcia urządzonej z okazyi Kongresu Eucharystycznego wystawy sztuki kościelnej.

Budapeszt, 9 września. (*Węg. Biuro kor.*). W tych dniach ogłoszone będzie odznaczenie obu Prezydentów Ministrów węgierskiego i austryackiego, za zasługi około parlamentarnego załatwienia ustawy wojskowej. Obaj mężowie stanu otrzymają wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Buchlowice, 9 września. Kanclerz Bethmann-Hollweg i Minister spraw zagr. hr. Berchtold polowali wczoraj rano na jelenie. Kanclerz zabił jelenia 8-letniego. Po południu zwiedzano zamek. Wieczorem kanclerz odjechał do Berlina. Po drodze zatrzyma się na Szląsku u ks. Lichnowskiego.

Warszawa, 9 września. (*Tel. pryw.*). Nocy wczorajszej pod Pruszkowem napadła banda opryszków na pociąg towarowy, ale służba pociągowa odstraszyła napastników.

Wilno, 9 września. (*Tel. pryw.*). W tych dniach ukończono porządkowanie materyału, zebranego przez śledztwo w sprawie olbrzymich nadużyć w wileńskim okręgu komunikacyjnym. Śledztwo trwało 4 lata, zebrano 13 tomów materyałów. Oskarżonych jest 7 funkcyonaryuszy. Ogólna suma nadużyć wynosi 537.726 rubli.

Czyta, 9 września. (*Tel. pryw.*). Nieuzbrojeni żołnierze konwojowi natknęli się wypadkiem na uzbrojonych ludzi, którzy rozpoczęli strzelaninę. Powróciwszy z bronią, żołnierze nie znaleźli już złoczyńców. Jadący z pocztą wartościową pocztylion, dowiedziawszy się o wypadku, zawiadomił policyę. Pomocnik naczelnika powiatu, Siemionow, z policyantami wyjechali na obławę. Podczas usiłowania aresztowania złoczyńców otrzymali rany w rękę i nogę Siemionow i woźnica. Jeden policyant został zabity. Wkońcu aresztowano 6 napastników.

Kijów, 9 września. (*Tel. pryw.*). Otwarto tu zjazd pszczelarski.

Petersburg, 9 września. (*Tel. pr.*) *Now. Wrem.* donosi, że naczelnik wydziału Azyi środkowej w ministerstwie spraw zagranicznych Klenun został zamianowany posłem w Persyi, w miejsce posła dotychczasowego Poklewskiego-Koziełły.

Petersburg, 9 września. (*Pet. Ag.*). W całem państwie obchodzono wczoraj uroczyście rocznicę bitwy pod Borodinem. Miasta były przystrojone chorągwiami i iluminowane. Wszędzie odbyły się parady wojskowe. W kilku miejscowościach odsłonięto pomniki.

W Borodinie po procesyi odbyła się rewia wojska, poczem car przyjął 5000 wójtów, którzy wręczyli mu chleb i sól. Car wyraził nadzieję, że włościanie, jak ich dziadkowie, którzy w r. 1812 przelali krew za ojczyznę, służyć będą carowi wiernie i sumiennie.

Piotrków, 9 września. (*Tel. pryw.*). Sąd rozważał sprawę 9 bandytów, którzy w marcu b. r. wtargnęli do fabryki braci Dobranieckich i grożąc rewolwerami, zrabowali 1900 rubli. Uchodząc, strzelali do policyi, nie zranili jednak nikogo. Skazano 4 oskarżonych na 10 lat ciężkich robót, jedną kobietę na 8 miesięcy więzienia, czterech uwolniono.

Rzym, 8 września. Kardynał van Rossum, delegat Papieża na Kongres Eucharystyczny, odjechał ztąd wczoraj rano do Wenecyi, zkąd uda się do Wiednia. Kardynałowi towarzyszą prócz jego prywatnego sekretarza dwaj prałaci i papiescy tajni podkomorzowie: książę Lancelotti i bar. Schönberg.

Bethune, 9 września. Kopalnię „La Clarence" przeszukuje się dokładnie, gdyż inżynierowie sądzą, że może są tam jeszcze żywi górnicy. Ogólna liczba ofiar katastrofy wynosi 88, z tego 31 zostało zabitych, 15 zranionych, a 42 dotąd nie odszukano.

Zurych, 9 września. Wczoraj otwarto tu Zjazd międzynarodowy ochrony pracy domowej. Reprezentowanych jest 19 państw.

Genewa, 9 września. Wczoraj otwarto tu międzynar. Zjazd antropologów.

Paryż, 9 września. Dzienniki doniosły w nadzwyczajnych wydaniach, że wczoraj po południu na polu wzlotów w Saint Adria, koło Gray wydarzyło się wielkie nieszczęście. Monoplan lotnika Bearda z wielkim impetem wpadł w tłum ludzi, śruba porwała grupę widzów, czterech z nich zabiła, a wielu ciężko zraniła. Beard sam, który tylko lekko się pokaleczył, począł jak szalony uciekać przez pole. Gdy go przytrzymano, płacząc rzekł, że stracił władzę nad aparatem i nie mógł zatrzymać palnika.

Makó, 9 września. Przybył tu dziś rano Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand, aby udać się na pole manewrów.

Belgrad, 9 września. Gabinet wczoraj podał się do dymisyi.

Konstantynopol, 9 września. W pobliżu mieszkania ministra wojny dwóch chorążych okrętowych strzeliło z rewolwerów, co wywołało pogłoskę o zamachu na ministra. Policya zaprzecza pogłosce. Słychać, że mogło chodzić o demonstracyę przeciw ministrowi.

Konstantynopol, 9 września. W nocy z piątku na sobotę w jednej z ulic przedmieścia Pera policyanci tureccy ciężko zranili włoskiego obywatela Gaetano z powodu, że nie chciał usłuchać ich rozkazów.

Ateny, 9 września. (*Ag. Ateńska*). Wczoraj w świątyni Zeusa Olimpijskiego odbyło się zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciw położeniu Greków w Turcyi. — Wzięło w niem udział przeszło 30.000 osób. Przyjęto przez aklamacyę rezolucyę, domagającą się zapewnienia Grekom w Turcyi praw ludzkich i obywatelskich, uwzględnienia ich narodowości i zupełnego przeprowadzenia konstytucyi. Równocześnie wezwano rząd grecki, aby postarał się o rękojmie międzynarodowe, że reformy będą przeprowadzone.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 września 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 642·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 841·50, Akcye Anglobanku 332·75, Akcye Unionbanku 612·75, Akcye Länderbanku 529·50, Akcye Bankvereinu 537·—, Akcye Bodencredit 1289·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 678·—, Akcye kolei państwowych 709·—, Akcye kolei Południowej 107·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4900·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1065·—, Akcye Rima Muranyi 778·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3422·—, Akcye Fabryki broni 1110·—, Akcye Tureckie tytoniowe 342·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 857·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 87·—, Austryacka Renta koronowa 87·05. Węgierska Renta koronowa 87·—, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86·—, 4 prc. Listy [illegible] ku hipotecznego 89·75, 4 i pół p[illegible] Listy Banku hipotecznego 97·25, 5-p[illegible] Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 88·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 97·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 85·60, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·25, Losy tureckie 247·50, Marki 117·90, Rubel 254·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 105·40, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 767·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 84·80 Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Usposobienie osłabione, przy końcu z powodu Berlina silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 września 1912.

Hotel George'a. Pp.: J. ks. Lubomirski z Rozwadowa, S. Konopka z Moglan, W. ks. Lubomirski z Krakowa, K. Przybysławski z Unisk.

Hotel Francuski. P. Z. Wroński z Petersburga

Hotel Imperial. P. J. Męciński z Krakowa

Hotel Pański. P. F. Łyszczarz z Strzyżowa.

Hotel City. P. Ignacy Daszyński z Krakowa.

Hotel Hostynnycia. P. F. Goldberg z M nastorzysk.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 9 września 1912.

Waluta koronowa

I. Akcye za sztukę.
(bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	676·—	684·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	412·—	418·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	535·—	540·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	464·—	472·—

II. Listy zastawne za 100 koron.
(bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97·—	97·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	97·20	97·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·80	89·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·50	98·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	94·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86·30	87·—

III. Obligi za 100 koron.
(bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	95·50	96·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	86·10	86·80
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	86·—	86·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	87·—	87·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·50	86·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	88·—	88·70
„ „ Krakowa	84·70	85·40

IV. Monety.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 września 1912.

A. Ogólny dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87·20	87·40
styczeń-lipiec	87·20	87·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	90·25	90·45
kwiecień-październik	90·40	90·60
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1630·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	318·—	324·—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	płacą	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·20	112·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·20	87·40

C. Obligacye kolejowe.

	płacą	żądają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·50	107·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·85	88·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·50	89·50
Kol. Ces. Elżbtety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	430·—	434·—

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

	płacą	żądają
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·20	89·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·20	89·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94 50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·85	94·85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	89·10	90·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·35	88·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·50	109·50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	płacą	żądają
Węg. złota renta 4 pr.	107·70	107·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	86·75	86·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·75	435·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	216·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	299·—	311·—

E. Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·90	87·90
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50

F. Inne publiczne pożyczki.

	płacą	żądają
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	90·—	91·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	86·05	87·05
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	116·—	126·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	245·—	248·—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	283·—	295·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	252·—	284·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·50	99·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86·20	87·20
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	97·25	98·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·75	90·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	97·25	98·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	95·—	96·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	86·50	87·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·90	94·90
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	93·90	94·90

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·75	81·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·60	87·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·50	101·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112 25	113·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają

I. Losy (za sztukę).

	płacą	żądają
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	31·40	35·40
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	492·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·75	59·75
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·50	38·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—

J. Akcye Banków (za sztukę).

	płacą	żądają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·95	335·95
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3970·—	3980·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	644·—	645·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	845·—	846·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	782·—
Gal. banku hip. 200 złr.	678·—	680·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	531·25	532·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2145·—	2155·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	613·25	614·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	275·—	276·—
Zivnostenska banka 100 złr.	279·—	280·—

K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.

	płacą	żądają
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	423·—	427·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1373·—	1379·50
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4890·—	4930·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	530·—	531·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—

L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.

	płacą	żądają
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1069·50	1070·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr.	3418·—	3448·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	812·—	815·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	267·50	268·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	851·—	856·—
Schodnicy 500 kor.	489·—	494·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	343·—	343·80

M. Weksle.

	płacą	żądają
Niemieckie Banki	117·87½	118·07½
Włoskie Banki	94·35	94·50
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10½	24·14½
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·50	255·50
Szwajcarskie Banki	95·17½	95·32½

N. Waluty.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·38	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07½	19·10½
20-markówka	23·56	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·87½	118·07½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·40	94·65
Ruble	254·12½	255·12½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX./b. 254/35 (10984 3—3)

Obwieszczenie.

W dniu 25 września 1912 odbędzie się o godzinie 12 w południe w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa budowy dróg i mostów (IX. b.) publiczna licytacya ofertowa na dostarczenie następujących materyałów drewnianych:

a) krąglaków dębowych 11 mtr. długich, 26 ctm w cieńszym końcu mierzących, sztuk 118 (sto ośmnaście),

b) krąglaków dębowych 8·2 mtr. długich, 32 ctm. w cieńszym końcu mierzących sztuk 22 (dwadzieścia dwie), — na jednej ze stacyj sieci kolejowej austryackiej z naładowaniem na wozy kolejowe.

Oferty sporządzone według dołączonego formularza, zaopatrzone we wadyum, złożone być mają do terminu licytacyi w Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa Oferty później nadesłane uwzględnione nie będą. Oferta winna być podpisananą przez oferenta imieniem i nazwiskiem z podaniem dokładnego adresu.

Przedsiębiorca obejmujący dostawę poddaje się następującym warunkom:

1. Drzewo ma być proste, zdrowe, okorowane, średnica w cieńszym końcu mierzy się po okorowaniu,

2. Termin ukończenia dostawy wynosi 6 tygodni od dnia zawiadomienia przedsiębiorcy o przyjęciu oferty,

3. Materyał już okorowany, odbierany będzie w miejscu stacyi naładowania przez delegowanego do tego ze strony c. k. Namiestnictwa urzędnika technicznego, którego koszta podróży i dyet pokryje Skarb Państwa, jednak w granicach 4 podróży na całą dostawę, a gdyby okazała się potrzeba większej ilości podróży, to koszta odnośne strąci się z należytości przedsiębiorcy.

Ten odbiór nie przesądza przejścia na własność Skarbu Państwa materyału, który za odpowiadający warunkom umowy przy tym odbiorze uznany zostanie, a Skarb Państwa obejmuje materyał ten na swoją własność dopiero przez odbiór na stacyi wyładowania po sprawdzeniu ilości i tożsamości materyału według protokołu odbioru w miejscu stacyi naładowania.

4. Wypłata należytości nastąpi w dwóch równych ratach, a mianowicie: pierwsza po dostawie połowy każdego gatunku materyału, druga zaś po ukończeniu dostawy w zupełności. Odbiór pieniędzy należy potwierdzić kwitami ostemplowanymi wedle skali II. i III.

5. W razie częściowej zaległości dostarczenia materyału na wyznaczony do ukończenia dostawy termin, przysługiwać będzie c. k. Skarbowi Państwa prawo ściągnąć z należytości przedsiębiorcy karę konwencyonalną po 50 koron za każdy dzień zwłoki, gdyby zaś do terminu wcale dostawy nie rozpoczęto, uznać wadyum za przepadłe i w inny sposób zabezpieczyć dostarczenie materyału, a szkody Skarbu Państwa, wynikłej wskutek tego, że za materyał wypadnie więcej zapłacić niżby według zawartej na podstawie oferty umowy wypadało poszukiwać na majątku oferenta. W razie uzyskania korzystniejszych cen zysk przypadnie Skarbowi Państwa.

6. Wadyum wynosi 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych według § 21 reskryptu wszystkich Ministerstw z d. 3 kwietnia 1909 Dz. p. p. Nr. 61. W razie zatwierdzenia oferty wadyum tejże zostanie zatrzymane jako kaucya na zabezpieczenie dostawy i będzie zwrócone po jej ukończeniu bez zarzutu.

7. Zatwierdzona oferta wraz z odpisem obwieszczenia niniejszego i odpisem reskrytu zatwierdzającego oferte, zastąpi formalny protokół umowy.

8 Zatwierdzenie oferty nastąpi przez Namiestnictwo najpóźniej do końca października b. r.

Uznanie, która z ofert jest dla Skarbu Państwa najkorzystniejszą, przysłuża c. k. Namiestnictwu, któremu przysługuje także prawo z żadnej nie korzystać.

9. Oferta winna być sporządzona wedle poniższego wzoru.

Dołączenie wadyum należy zaznaczyć na ofercie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 745/12 (7) (10975 3—3)

Edykt.

Dnia 25 września 1912 o godzinie 9

rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya całej realności lwh. 111 gm. Sawałuski i 2/3 części realności lwh. 201 gm. Sawałuski.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1100 kor. i 1066 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 32 h. i 711 kor. 10 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 28 lipca 1912.

L. cz. E. 113/12 (7) (10972 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 516 gm. Ręczna i
2. lwh. 827 gm. Kaszów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: ad 1. na 1200 kor., ad 2. na 2952 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 800 kor., ad 2. 1968 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 17 sierpnia 1912.

Do L. N. X. a. 653 (11030 2—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania wszystkich potrzebnych robót dla budowy koszar dla borowiniarzy w Krynicy, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział oferenci, posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego, względnie murarskiego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi 17.100 kor.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy do dnia 30 września 1912, do godziny 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu. Do oferty dołączyć należy wadyum w wysokości 5 prc. (pięć odsetek) sumy oferowanej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września 1912 o godzinie 12 w południe, przyczem oferenci mogą być obecni. Potrzebne do wniesienia ofert formularze ofertowe i zestawienia sumaryczne robót oddać się mających otrzymać można w biurze c. k. Starostwa w Nowym Sączu w godzinach urzędowych, gdzie złożone są do przeglądnięcia i podpisania warunki ogólne i szczegółowe, oraz plany budowy.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwow, dnia 5 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 3438/12 (11033 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 16 września 1912 od godz. 10 do 12 w południe odbędzie się w tutejszym urzędzie gminnym powtórna licytacya na budowę rzeźni gminnej.

Cena wywołania powyższej budowy wynosi 53 580 kor. 93 h.

Przed rozpoczęciem licytacyi, obowiązani są licytanci złożyć wadyum w wysokości 5 prc, zaś do pisemnych mają być dołączone

Bliższe warunki licytacyjne, kosztorys i plany można przeglądnąć w tutejszym urzędzie gminnym w godz nach urzędowych.

Zwierzchność gminy król wol. miasta.
Busk, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. XI. 1525/12 (11060 2—3)

E d y k t.

Dnia 16 września 1912 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacya realności lwh. 248 gm. Kołomyja IV. ocenionej na 12.005 koron.

Najniższa cena 7458 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. E. IV. 1288/12 (4) (10951 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Kampfa, odbędzie się dnia 11 października 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 122 licytacya: ad a) całej realności lwh. 265 gm. Nowy Sącz, ad b) połowy realności lwh. 267 gm. Nowy Sącz objętych Herscha Badnera i spóln. własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) 10.365 kor., ad b) 2032 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 6910 kor., ad b) 1355 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24 sierpnia 1912.

L. cz. E. 414/12 (10971 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya jednej czwartej części realności lwh. 99 ks gr. gm. kat. Przeginia narodowa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1424 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 949 koron 50 hal.: poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 22 sierpnia 1912.

Ч. сп. Е. 2940/11 (11059)

Едикт ліцитацийний.

В справі екзекуцийній п. Володимира Електоровича проти п. Фільомени Мимохід з дому Ставарскої 2 сл. Рудзевич і малолїтним Францїшкови і Казимирови Рудзевич о знесене співвласности відбудеся дня 30 вересня 1912 о годині 10 перед полуднем в низше означенім суді нереторг (релїцитация) реальности обнятої вгч. 1464 гром. кат. Чортків з Вигнанкою з приналежностями, а то хатою, шопою, хлївом.

Реальність ся оцїнена на суму 2915 кор., а найнизша подача виносить 1457 кор. 50 сот.

Лїцитацийний набувець буде мусів приняти на рахунок цїни купна всї забезпеченї на реальности повисшій вірительности і инші права та тягарі гіпотечнї.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Чортків, дня 27 серпня 1912.

L. cz. Prez 2368 14 0/12 (11052 1—3)

O g ł o s z e n i e.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Samborze rozpisuje po myśli rozporządzenia pełnego Ministerstwa z 3 kwietnia 1909 Nr. 61 Dz. p. p. publiczną licytację ofertową na dostawę koksu pogazowego z miejscowości górnośląskich, w szczególności z miejscowości Zabrze, gatunku „prima“ formy kostkowej, z wykluczeniem formy orzechowej lub mału, na sezon opałowy od 1 października 1912 do końca września 1913 r.

Zapotrzebowanie wyniesie około 30—40 wagonów.

Miejscem dostawy jest budynek sądowy względnie budynek więzienny w Samborze.

W ofertach wymienić należy cenę za jeden wagon pojemności 10.000 klg. wagi netto, z dostawą do budynku sądowego względnie więziennego w Samborze, z dokładnem wyszczególnieniem gatunku i pochodzenia, oraz złożyć wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne mających. Wadyum oferenta, którego oferta przyjętą zostanie, będzie nadal zatrzymane, natomiast wadya innych oferentów zostaną tymże zwrócone.

Szczegółowe warunki dostawy przeglądnąć można w kancelaryi Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze w godzinach urzędowych.

Należycie ostemplowane oferty zamknięte i opieczętowane na stronie zewnętrznej zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę koksu pogazowego dla c. k. sądu obwodowego w Samborze, z zapodaniem oferenta i miejsca zamieszkania“ wnosić należy do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze najdalej do dnia 24 września b. r. do godziny 18 w południe.

Przed upływem tegoż terminu należy wnieść również ewentualne zmiany i uzupełnienia ofert lub zawiadomienia o cofnięciu tychże.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 września 1912 o godz. 12 w południe w Prezydyum c. k sądu obwodowego w Samborze.

Przy otwarciu ofert mogą być oferenci obecni.

Do ofert dołączyć należy podpisane przez oferentów ogólne i szczegółowe warunki.

Oferty wniesione po terminie lub wymaganym warunkom nie odpowiadające, nie będą uwzględnione.

Udzielenie przybicia nastąpi po otwarciu ofert.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego,
Sambor, dnia 30 sierpnia 1912.

L. 758 (11092)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia wykonania robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym w Drohobyczu na rok 1913 względnie na 3 lata, to jest 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 11 przed południem publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Oferty sporządzone na przepisanym druku, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. własnoręcznie podpisane przez oferenta wraz z wadyum licytacyjnem w wysokości (5%) pięciu procent od oferowanego rocznego ryczałtu w zapieczętowanej kopercie, mają być wniesione na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

Oferty wniesione po terminie, jakoteż wszelkie dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Ogólne, jakoteż i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci mają przed wniesieniem oferty własnoręcznie podpisać, są do przejrzenia w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Drohobycz, dnia 3 września 1912.

L. cz. E. IV. 1073/12 (3) (11062)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 140 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 99 kgr. Kawczykąt,
b) realności lwh. 141 kgr. Stryhańce,
c) realności lwh. 436 kgr. Stryhańce

wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z sześciu drzew owocowych, 4 dębów, inwentarza żywego i martwego.

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 1800 kor., ad b) 1000 kor., ad c) 200 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 1476 kor., ad b) 667 kor., ad c) 133 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. E 483/12 (11090)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 11 odbędzie się dnia 8 października 1912 godzina 9 rano licytacya połowy realności lwh. 288 i połowy realności lwh. 320 gm. Żmigród miasto.

a) Wartość szacunkowa połowy realności 288 wynosi 500 kor.,
b) Wartość szacunkowa połowy realności 320 wynosi 3450 kor.

Najniższa oferta ad a) 250 kor.
Najniższa oferta ad b) 1725 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigród, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1710/12 (4) (11114)

Zobowiązana Antonina Jasińska w Dobrowodach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Flanka w Szarowie odbędzie się dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II, licytacya całej realności lwh. 883 gminy Dobrowody.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 223 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 149 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Podhajce, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 438/12 (11070)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 1268 gm. Riczka,
b) realności lwh. 1361 gm. Riczka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad a) na 320 kor., zaś ad b) na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 214 kor., zaś ad b) 113 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 2468/12 (3) (11112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktora Jaremka rolnika w Hołhoczach, odbędzie się dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacya całej realności obj. lwh. 434 gm. Hołhocze wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 200 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 2091/12 (3) (11113)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała i Tekli Pekarskich w Starem mieście, odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacya całej realności obj lwh. 273 gm. Podhajce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 640/12 (4) (11078)

W dniu 10 września 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 99 ks. gr. gm. Zalasowa i realności lwh. 547 ks. gr. gm. kat. Zalasowa objętych.

Wartość szacunkowa: ad 1. 7653 kor., ad 2. 14.358 kor. 50 hal.

Najniższa oferta: ad 1. 5102 kor., ad 2. 9572 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. E. 585/12 (5) (11116 1—3)

E d y k t.

Na żądanie Michała Górala w Mysłowej, odbędzie się dnia 25 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Podwołoczyskach licytacya realności obj. lwh. 540 ks. gr. gm. Mysłowa, składającej się z p. bud. lkat. 79/2, na której znajduje się chata, spichlerz i chlew, z parc. ogrod. l. kat. 52 w obszarze 6 a. 33 m², 54/2 o obszarze 1 a. 58 m², 147/2 o obszarze 18 ar. 59 m², dalej z parcel gr. l. kat. 339/32 o obszarze 9 a. 78 m², 392/1 o obszarze 20 a. 50 m², 393/1 o obszarze 8 a. 42 m², 575/2 o obszarze

62 a. 83 m² i 956/12 o obszarze 3 a. 35 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z rozmaitych drzew owocowych, nadto ze zbioru jednej fury siana i zbioru jęczmienia o wysiewie 1½ korca.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt cztery kor. 25 hal, przynależności zaś na sto siedmdziesiąt siedm kor.

Najniższa cena wynosi jeden tysiąc ośmset ośmdziesiąt siedm kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się tej nieruchomości może każdy mający chęć kupiena, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. E. 661/12 (4) (11118)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie, odbędzie się dnia 26 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sieniawie licytacya realności lwb. 69 gm. Surmaczówka wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7871 kor. 75 hal., z czego przypada na przynależności 1420 kor.

Najniższa cena wynosi 5246 kor. 84 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Sieniawa, dnia 20 sierpnia 1912.

L. 1406 (11095 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu mieszaniny opałowej od tut. toru przemysłowego przy magazynach solnych do zbiorników c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku w czasie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913 względnie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1914 względnie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 t. j. na okres jeduo względnie dwu względnie trzechletni odbędzie się dnia 8 października 1912 w biurze Naczelnika podpisanego c. k. Zarządu salinarnego publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Roczna ilość mającej być przewiezionej mieszaniny opałowej wynosi około 35 000 q.

Przedsiębiorca ma wykonać przewóz mieszaniny opałowej własnymi końmi i parobkami w beczkowozach dostarczonych przez Zarząd salinarny w ilości potrzebnej do ruchu saliny, a po odważeniu jej na wadze pomostowej własnymi ludźmi i zapomocą urządzeń mechanicznych dostarczonych przez Zarząd salinarny spuścić do zbiornika.

Ostateczne przesunięcie pełnego wozu cysternowego na końce toru przemysłowego i wysunięcie opróżnionego wozu cysternowego, a następnie spuszczanie mieszaniny opałowej z cysterny do beczkowozów wykonuje przedsiębiorca swoimi ludźmi.

W porze zimowej dostarczy Zarząd salinarny potrzebnej ilości pary do ogrzania mieszaniny opałowej przy spuszczaniu z cystern do beczkowozów i wypuszczaniu z beczkowozów do zbiornika.

Oferty ostemplowane na 1 kor., zawierające żądaną cenę za przewóz 1 q mieszaniny opałowej na okres jedno względnie dwu i trzechletni z załączeniem wadyum w wysokości 5 prc. od ceny oferty względnie dowód złożenia wadyum w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku, zestawione na formularzu, którego c. k. Zarząd salinarny w Stebniku bezpłatnie dostarczy, wnosić należy pod adresem c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku w kopercie zamkniętej z napisem: „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu mieszaniny opałowej", wewnątrz wadyum . . . . na ręce Naczelnika wymienionego Zarządu salinarnego najpóźniej do 8 października 1912 godzina 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione, komisyonalne otwarcie ofert przy którym oferenci mogą być obecni nastąpi w dniu licytacyi o godz. 11·30 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacyą własnoręcznie podpisać mają, można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 5 września 1912.

L. cz. E. 507/12 (4) (11120)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu starosamborskiego w Starym Samborze, zastąpionego przez adwokata dr. Leona Arnolda w Starym Samborze, odbędzie się dnia 10 października 1912 o godzinie 9 rano w Starejsoli w Sali Nr. I. licytacya realności l. w. h. 119 gm. Bąkowice z przynależytościami składającemi się z budynków gospodarczych i drzew owocowych w ogrodzie i realności lwh. 80 gm. Bąkowice składającej się z parcel gruntowych.

Nieruchomości obj. lwh. 119 i 161 wystawione na licytacyę są ocenione z przynależytościami na 3792 koron, zaś realność lwh. 80 na 1953 kor.

Najniższa cena realności lwh. 119 i 161 wynosi 2600 kor., zaś realność lwh. 80 wynosi 1301 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Starasól, dnia 13 sierpnia 1912.

LW. 122107 (11032)

Obwieszczenie.

Od 1 stycznia 1913 są do wydzierżawienia dochody mytnicze na 102 rogatkach krajowych, a mianowicie:

powiat Borszczów: Jezierzany, Kozaczyzna, Łanowce, Babińce, Kozaczówka, Krzywcze dolne, Perejmy, Mielnica z Ubudykowcami. Białokiernica, Ujście biskupie, Borszczów, Iwanków, Korolówka;

powiat Brody: Gaje starobrodzkie, Załoźce, Podkamień;

powiat Brzeżany: Brzeżany, Herodyszcze, Kozowa;

powiat Brzozów: Jabłonka, Pcoszówka, Wara;

powiat Buczacz: Buczacz (Podlesie), Dżuryn, Zaleszczyki, Monasterzyska, Podzameczek;

powiat Chrzanów: Babińce, Chełmek;

powiat Cieszanów: Bełzec, Cieszanów, Makowisko, Oleszycie, Płazów, Zapałów;

powiat Czortków: Czortków, Koszyłowce, Dawidkowce;

powiat Dąbrowa: Bagienica, Radwan;

powiat Dobromil: Bircza z Korzeńcem;

powiat Gorlice: Gładyszów, Konieczna, Kopica rus., Siary;

powiat Gródek: Porzecze lubieńskie, Gródek Jagielloński;

powiat Husiatyn: Jabłonów, (Suchostaw) Kluwińce, Liczkowce;

powiat Jarosław: Jarosław;

powiat Kołomyja: Słobódka leśna;

powiat Kraków: Branice, Mogiła, Bieńczyce, Koszów, Przeginia duchowna, Zwierzyniec;

powiat Lwów: Dawidów, Kozielniki;

powiat Mościska: Sądowa Wisznia;

powiat Nisko: Przyszów kam.;

powiat Nowy Sącz: Szczawnica, Biegonice, Bieśnik, Gołkowice niem., Gródek n. D., Krościenko, Maszkowice, Niedzica, Nowy Sącz (Załubińcze), Goszków ad Nowy Sącz, Nowa wieś, Muszynka;

powiat Przemyśl: Drozdowice;

powiat Rudki: Porzecze zadwórne;

powiat Rzeszów: Staromieście;

powiat Sanok: Tyrawa wol., Załuż;

powiat Skałat: Krzywcze, Staromiejszczyzna (Podwołoczyska);

powiat Stanisławów: Pobereże, Halicz, Jamnica, Sielec;

powiat Tarnobrzeg: Wielowieś, Zaleszany;

powiat Tarnopol: Zagrobela, Smykowce;

powiat Tarnów: Krzyż;

powiat Tłumacz: Miłowanie, Ottynia, Tyśmienica;

powiat Turka: Turka;

powiat Wieliczka: Swoszowice, Zbydniów;

powiat Zbaraż: Łubianki niż., Nowe Sioło;

powiat Złoczów: Złoczów, Młynowce;

powiat Śniatyn: Mikulińce, Stecowa.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych tych myt, oraz formularz na ofertę, otrzymać można z Dep. IV. Wydziału krajowego, lub też w kancelaryach Wydziałów powiatowych.

Wydział krajowy.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. E. 412/12 (4) (11125 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jossla Rascha, odbędzie się dnia 18 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabiu, licytacya 2/4 części realności objętej lwh. 1383 gm. Żabie.

Nieruchomość ta, względnie jej części, wystawione na licytacyę są ocenione na 11.223 koron.

Najniższa cena wynosi 7482 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. E. 82/12 (10) (11119 1—3)

Dnia 26 września 1912 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 390 i 111/112 części realności lwh. 292 gminy Mogilany, składających się z budynków mieszkalnych, gruntów i łąk około 3 morgi.

Najniższa cena wynosi: realności lwh. 390 — 1133 kor. 34 h, realności 111/112 części 982 kor. 34 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, 5 sierpnia 1912.

L. 744/912 (11094)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla c. k. Zarządu salinarnego w Łanczynie na r. 1913, względnie 1913/14, względnie 1913/15, odbędzie się w biurze Naczelnika Zarządu dnia 10 października 1912 o godzinie 11 przed południem publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Reflektanci winni oferty swoje, własnoręcznie podpisane, należycie ostemplowane i w wadyum 5 prc. ogólnej sumy oferowanej zaopatrzone, wnieść na ręce Naczelnika przed upływem wyżej oznaczonego terminu.

Oferty ułożone według formularza, który w biurze Zarządu otrzymać można, zawierać mają klauzulę, iż oferetowi są warunki licytacyjne dokładnie znane i że tym warunkom bezwarunkowo się poddaje.

Oferty nie zawierające tejże klauzuli, względnie sporządzone nie podług formularza, będą traktowane jako nieistniejące i jako takie oferentowi natychmiast zwrócone.

Warunki licytacyjne, tudzież wykaz za potrzebowanea materyałów, można przejrzeć w biurach Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych, gdzie też ewentualnie bliższe wyjaśnienia będą udzielane.

C. k. Zarząd salinarny.

Łanczyn, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. 221/11 (20) (11121)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Wiktoryi Obrząszczowej właścicielce realności w Krakowie przeciw Janowi Kantemu Berkemu w Karwodrzy pto 4800 kor. zpn. wyznacza się termin licytacyjny na dzień 16 września 1912 godz. 10 rano w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 1 celem sprzedaży legatu wynoszącego obecnie 20.000 kor., który na podstawie ostatniej woli rozporządzenia z daty Tuchów, dnia 4 stycznia 1901 L. R. 8686 przez ojca zobowiązanego ś. p. Karola Berkego zeznanego i aktów spadkowych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie do L. cz. A. 2/7 sporządzonych na zobowiązanego Jana Kantego Berkego przypada.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 20.000 kor., gdyby się nikt nie znalazł ktoby tę kwotę ofiarował, w mowie będąca pretensya sprzedaną będzie i niżej tej ceny t. j. nawet za najniższą kwotę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 17 sierpnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 157 (10986 3—3)

Ogłoszenie.

W c. k. szkole położnych we Lwowie, (gmach szpitala krajowego i powszechnego) rozpoczną się wpisy kandydatek do tej szkoły w dniu 7 października i trwać będą aż do 15 października b. r. włącznie.

Warunki przyjęcia do tej szkoły są następujące:

1. Na kurs dla położnych mogą być przyjęte niewiasty, które nie przekroczyły jeszcze 40 roku życia, a jeżeli są niezamężne, już ukończyły 24 rok życia.

2. Kandydatki winny w powyżej oznaczonym terminie **osobiście się zgłosić** w kancelaryi c. k. profesora tej szkoły i przedłożyć:

a) metrykę chrztu, lub metrykę urodzenia, ewentualnie metrykę ślubu, lub jeżeli są wdowami, świadectwo śmierci męża,

b) certyfikat przynależności,

c) świadectwo moralności, potwierdzone przez władzę właściwą,

d) dowód znajomości czytania i pisania w języku polskim, lub niemieckim,

e) świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego, wydane przez lekarza urzędowego przynależnej władzy politycznej,

f) świadectwo szczepienia ochronnego od ospy, względnie rewakcynacyi.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych.

Lwów, dnia 6 września 1912.

L. 883 (10934 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. notaryalnej roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej p. Stanisława Michałowskiego z powodu jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza w Samborze, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionemu.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 262/12 (1) (11015 3—3)

Edykt.

Przeciw Annie Lubianeckiej córce Grzegorza, Iwanowi Lubianeckiemu synowi Grzegorza i Hryciowi Lubianeckiemu synowi Grzegorza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Józefa Grünhanta pozew o zniesienie spółwłasności.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 9 września 1912 godz. 10 rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu wyżej opisanych ustanawia się p. Szymka Młynka w Klebanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. Nc. V. 59/12 (1) (10983 3—3)

Edykt.

W c. k. głównej Kasie krajowej we Lwowie znajduje się w przechowaniu skarbowem depozyt w kwocie 210 kor. względnie 246 kor. 40 hal. na rzecz Antoniego Hausera, byłego leśniczego kameralnego.

Zarządzając przeniesienie tego depozytu do składu sądowego wzywa się uprawnionych, aby do tego depozytu prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w c. k. sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyt ten zostanie uznany za przepadły na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 157/12 (11073 2—3)

Edykt.

Przeciw Annie z Wirzmanów Sułyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Bazylego Kołodzieja z Kaczanówki pozew o własność nieruchomości.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 września 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 9 lipca 1912.

L. Prez. 25.491 (11093 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Feliks Wiśniowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 1912 l. 17.795 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany, złożywszy dnia 31 sierpnia 1912 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpoczął może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 5 września 1912.

L. XVII. $\frac{11.773}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 31. sierpnia do 7. września 1912.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Nowy Sącz	Zbyszyce gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Skałat	Zielona ob. dw. (1 zagr.);
Swierzb u koni	Jarosław	Zaleska Wola (2 zagr.);
	Lwów	Laszki Murowane ob. dw. (1 zagr.). Żydatycze ob. dw. (1 zagr.),;
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Lipica Górna (2 zagr.);
	Żółkiew	Wolica (1 zagr.);
	Lwów	Miasto Dziel. II. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Wołkowce ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.);
	Radziechów	Płowe ob. dw. (1 zagr.);
	Rzeszów	Słocina (1 zagr.), Zalesie (3 zagr.);
Szelestnica	Jaworów	Rehberg (1 zagr.);
	Kałusz	Podmichale (1 zagr.), Siółko (1 past.);
	Stanisławów	Tumirz (1 zagr.);
	Tłumacz	Olszanica (1 zagr.);
	Turka	Libuchora (1 zagr.);
	Żydaczów	Lachowice Podróżne ob. dw. (1 past.);
Wąglik	Brzeżany	Helenków gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (1 zagr.), Wronica Lasowa (5 zagr.), Wronica Sama (1 zagr.);
	Lwów	Honiatycze (1 zagr.);
	Mielec	Chorzelów (1 zagr.);
	Przemyśl	Wyszatycze (1 zagr.);
	Przemyślany	Sołowa (1 zagr.);
	Sambor	Byków (1 zagr.);
	Sokal	Wierzbiąż (1 zagr.);
	Tarnopol	Poczapińce (1 pastw.);
	Tłumacz	Budzyń (1 zagr);
	Turka	Litucbora (1 zagr.);
	Zbaraż	Koszlaki ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Snowicz ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Cieszanów	Futory;
	Czortków	Ułaszkowce;
	Horodenka	Chmielowa (1 zagr.), Kolanki (1 zagr.), Repużyńce (1 zagr.);
	Krosno	Równe (1 zagr.);
	Pilzno	Wola Brzostecka (1 zagr.);
	Podgórze	Skawina (1 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 zagr.), Buszkowiczki;
	Przeworsk	Kańczuga (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Knapy (1 zagr.);
	Tarnopol	Wola Mazowiecka (1 zagr.);
	Tarnów	Tarnów (1 zagr.);
	Tłumacz	Niżniów (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Hołdowice (1 zagr.), Repechów (4 zagr.), Wołoszczyzna (1 żagr.), Żyrawa (1 zagr.);
	Borszczów	Cygany gm. i ob. dw. (9 zagr.), Jezierzanka (8 zagr.), Jezierzany (7 zagr.). Korolówka (6 zagr.);
	Cieszanów	Futory (3 zagr.), Horyniec (4 zagr.), Lubaczów (14 zagr.), Lubliniec Nowy (29 zagr.), Sieniawka (15 zagr.);
	Czortków	Wygnanka (5 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Wielkopole (1 zagr);
	Husiatyn	Husiatyn gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Jaworów	Nahaczów (9 zagr.), Przedbórze (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Adamy (5 zagr.), Huta Połoniecka (12 zagr.), Krzywulanka (4 zagr.), Obydów (7 zagr.);
	Kolbuszowa	Kolbuszowa (1 zagr.), Ostrowy Tuszowskie (2 zagr.);
	Mościska	Małnów (8 zagr.), Starzawa (3 zagr.);
	Nisko	Jeżowe (5 zagr.), Sojkowa (3 zagr.),;
	Przemyślany	Wypyski ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Stołpień (3 zagr.);
	Rawa Ruska	Rawa Ruska (13 zagr.), Uhnów (20 zagr.);
	Rohatyn	Kleszczówna (1 zagr.), Łuczyńce (1 zagr.);
	Ropczyce	Bobrowa (1 zagr.);
	Rudki	Horożanna Mała (3 zagr.);
	Skałat	Chmieliska (8 zagr.), Hałuszyńce (2 zagr.). Żerebki Królewskie (19 zagr.);
	Sniatyn	Albinówka (1 zagr.), Rudniki (2 zagr.), Załucze (14 zagr.);
	Sokal	Horodyszcze Bazyliańskie (6 zagr.), Sokal (56 zagr.), Spasów (7 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.), Torki (6 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Wierzbiąż (3 zagr.), Wojsławice ob. dw. (1 zagr.), Zawisznia (8 zagr);
	Zaleszczyki	Zazulińce (3 zagr.);
	Żółkiew	Błyszczywody (3 zagr.), Koszelów (3 zagr.), Piły (3 zagr.), Wiązowa (2 zagr.);
	Żydaczów	Rozwadów (1 zagr.);
	Kraków	Miasto, Dziel. XX. (1 zagr.);
Różyca świń	Bóbrka	Romanów (2 zagr.), Wierzbica (8 zagr.);
	Borszczów	Iwanków (1 zagr.), Michałówka (1 zagr.);
	Brzesko	Dzierżaniny (1 zagr.), Jasień (2 zagr.);
	Chrzanów	Gromień (1 zagr.);
	Cieszanów	Bihale (4 zagr.), Dąbrowa (6 zagr.), Lisie Jamy (3 zagr.), Nowe Sioło (4 zagr.), Suchawola (6 zagr.);
	Czortków	Wygnanka (1 zagr.);
	Dobromil	Hujsko (1 zagr.);
	Gorlice	Gorlice (1zagr.);
	Grybów	Bobowa (1 zagr.), Izby (1 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn (1 zagr.);
	Husiatyn	Hryńkowce (3 zagr.), Kociubińce (3 zagr.), Krzyweńkie (3 zagr.), Sidorów (3 zagr.), Szydłowce (6 zagr.), Tłusteńkie (4 zagr.);
	Jarosław	Piskorowice (19 zagr.), Piwoda (3 zagr.);
	Jasło	Wolica (1 zagr.),
	Kamionka Strumiłowa	Derewlany gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wolica Derewlańska (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Dzikowiec Dolny (9 zagr.);
	Kosów	Rybno (2 zagr.);
	Limanowa	Kisielówka (1zagr.);
	Lisko	Lisko (1 zagr.), Manasterzec (1 zagr.), Wstężnica (7 zagr.);
	Lwów	Kuhajów (5 zagr.), Nikonkowice (4 zagr.), Pikułowice (1 zagr.);
	Nadwórna	Przerośl (1 zagr.);
	Podhajce	Szwejków (22 zagr.), Założce (5 zagr.);
	Przemyśl	Ruska Wieś (1 zagr.);
	Przemyślany	Gliniany (1 zagr.);
	Rohatyn	Chochoniów (2 zagr.), Czercze (1 zagr.), Dryszczów (1 zagr.), Firlejów (1 zagr.), Kołokolin (7 zagr.), Ruzdwiany (6 zagr.), Stratyn (1 zagr.);
	Ropczyce	Kawęczyn Dębicki (1 zagr.);
	Rzeszów	Lutoryż (5 zagr.);
	Sambor	Nowoszyce (6 zagr.);
	Skałat	Iwanówka (3 zagr.), Kałaharówka (13 zagr.), Łuka Mała (4 zagr.), Tarnoruda (1 zagr.);
	Śniatyn	Rusów (5 zagr.);
	Sokal	Chorobrów (1 zagr.), Krystynopol (1 zagr.), Prusinów (1 zagr.), Skomorochy (1 zagr.), Steniatyn (4 zagr.);
	Stanisławów	Kurypów (1 zagr.), Łany (3 zagr.), Pawełcze (1 zagr.), Uhrynów Dolny (1 zagr.);
	Strzyżów	Wstrągówka (1 zagr.);
	Tarnobrzg	Ocice (1 zagr.);
	Tarnów	Błonie (1 zagr.), Janowice (1 zagr.);
	Zbaraż	Toki (1 zagr.);
	Zborów	Hodów (2 zagr.), Jarczowce (2 zagr.), Założce (9 zagr.);
	Złoczów	Jasieniowce (1 zagr.);
	Żółkiew	Pieczychwosty (2 zagr.), Koszelów (1 zagr.);
Cholera drobiu	Mościska	Czyszki (2 zagr.), Zawada (1 zagr.);
	Podgórze	Prokocim (4 zagr.);
	Sokal	Sokal (82 zagr.).
	Żółkiew	Mierzwica (14 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. września 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. 277/12 (1) (11127)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Smoleniowi z Mytarza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Michała Baradzieja z Mytarza pozew o własność 1/4 części realności lwh. 21 ks. gr. gm. Mytarz.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 września 1912 o godz. 10·30 rano w sali Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Dębickiego notaryusza w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 526/1 (11067 1—3)

Edykt.

Przeciw pp. Wincentemu i Tekli Stebnickim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Grzymałowie przez Mikołaja Zaplitnego z Białozórki pozew o 387 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono rozprawę w tut. c. k. sądzie na dzień 26 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Hermana Koflera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. Nc. VI. 13/11 (2) (11018 2—3)

Edykt.

Na karcie C. realności lwh. 441 ks. gr, gm. kat. Przeworsk:

1. jak karta C. poz. 1 pod dniem 18 maja 1838 Nr. 129 na podstawie aktu darowizny przez Salomona Zellerkrauta pod d. 28 grudnia 1838 zeznanego intabulowana jest suma 750 fl. w. w. z tytułu darowizny na rzecz Feigi Zellerkraut;

2. jak karta C. poz. 2 pod dniem 3 sierpnia 1841 Nr. 686 na podstawie skryptu dłużnego z dnia 21 maja 1826 przez Salomona i Feigę Zellerkrautów zeznanego i dekretem dziedzictwa po Kazimierzu Kostkiewiczu z dnia 7 grudnia 1838 Nr. 29 prenotowana jest suma 20 dukatów holenderskich i 30 fl. mon. konw. z tytułu pożyczki na rzecz spadkobierców po Kazimierzu Kostkiewiczu a mianowicie Anny, Jana i Rozalii Kostkiewiczów w 3/5 częściach, Julianny, Salomei, Tomasza i Bartłomieja Rybackich w 1/5 części i Wojciecha Kostkiewicza w 1/5 części.

Gdy od uskutecznienia tych wpisów upłynęło przeszło lat 50, a uprawnieni swoich praw do tych wierzytelności wcale nie dochodzili, przeto wzywa się tychże uprawnionych a w szczególności Annę, Jana i Rozalię Kostkiewiczów, Juliannę, Salomeę, Tomasza i Bartłomieja Rybackich, Wojciecha Kostkiewicza i Feigę Zellerkraut wszystkich niewiadomych z miejsca pobytu, by najdalej do dnia 1 września 1913 zgłosili swe roszczenia do powyższych wierzytelności hipotecznych a to pod tym rygorem, że po bezskutecznym upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya intabulacyi i wykreślenie wpisu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Przeworsk, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. C. I. 528/12 (1) (11068 1—3)

Edykt.

Przeciw p. Semkowi Kokolskiemu i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Paraszkę Nawytka z Kąta pozew o zapłatę 570 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono rozprawę w tut. c. k. sądzie na dzień 26 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Stefana Szeremetę w Toustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 268/12 (2) (11104)
Edykt.

W sprawie Kopla Schreiera w Strzeliskach nowych toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw Stefanowi i Naści Kibajło o 12 kor. 48 hal. itd zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 14 maja 1912 liczba czyn. C. I. 268/12.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Naścia Kibajło przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Zalościera.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chodorów, dnia 29 maja 1912.

L. cz. C. III. 319/12 (2) (11110)
Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Olszowemu poprzednio w Kamieniu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Kamieniu pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 12 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Olszowego ustanawia się p. dr. Henenfelda adw. w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Olszowego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 603/12 (1), C. I. 604/12 (1) (11106)
Edykt.

Przeciw Adolfowi Blumowi z Jarosławia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez firmę Florian Panhaus i Synowie w Kaden pozew o 262 kor. zpn. i przez firmę Kanner i Ska w Rzeszowie pozew o 719 kor. 40 hal. zpn.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 9 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionego ustanawia się p. dr. Maksymiliana Segala adw. w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jarosław, dnia 6 września 1912

L. cz. C. VII. 581/12 (1) (11102)

Przeciw Józefowi Ogonowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. VII. w Tarnopolu przez Onufrego Wasyłyszyna pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 września 1912 o godzinie 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Jampollera w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnopol, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. C. IV. 133/11 (11091)
Edykt.

Przeciw Tomaszowi Szczur, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Glińsku pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 18 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Szczura ustanawia się p. dr. Michała Korola adw. w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 5 września 1912.

L. cz. Cw. III. 1540/12 (2) (11043)
Edykt.

Przeciw Michałowi Nowakowskiemu z Zielonek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew o 750 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 6 lipca 1912 Cw. III 1540/12 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Nowakowskiego ustanawia się p. adw. dr. Edmunda Reinera w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Nowakowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 18 sierpnia 1912

L. cz. C. 269/12 (1) (11111 1—3)
Edykt.

Przeciw Janowi Pyrcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niepołomicach przez Stowarzyszenie oszczędności w Niegowici pozew o 832 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 11 września 1912 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Pyrca ustanawia się p. adw. dr. Baumfelda w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Pyrca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. C. III 446/12 (1) (11080)
Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Maryi i Stefanowi Małanijom z Stefkowej, wniósł Ignacy Iwanicki Kowalów gospodarz z Stefkowej jako pełnomocnik Dmytra i Iwana Bucych skargę o uznanie prawa własności gruntu w Stefkowej.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 września 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kurandów Maryi i Stefana Małanijów ustanowiono dr. Schaffera adw. z Ustrzyk, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów Maryę i Stefana Małanijów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki oni sami osobiście w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 4 września 1912.

L. cz. C. II. 483/12 (1) (11105)
Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś p. Michale Szulu, który zmarł 16 marca 1912 w Wierzbnej, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Edwarda Zamorskiego i tow. pozew o zapłatę 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16 września 1912 o godz. 9 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. dr. Buchheima adw. w Jarosławiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie będzi objętą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 17 sierpnia 1912.

L. cz. C. IX. 400/12 (1) (11103)
Edykt.

Przeciw Maryśce zam. Czornij i Piotrowi Bałackiemu i tow, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Ilka Bałackiego pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do parc. bud. 192/2 i parc. gr. 172/2 i pgr. 1337 z lwh. 213 gm Bobulińce.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę na dzień 17 września 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. 31

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. Sterna w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ice koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX
Buczacz, dnia 17 sierpnia 1912.

L. XVII. 11.288/102
Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 9. września 1912 l. XVII. 11.288/102, w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośnii i Hercegowiny.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 19. sierpnia 1912 L. XVII. 11.288/98, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 29. sierpnia 1912 L. 36.864 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicyi z powiatów: Banjaluka, Bihać. Bijelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Krupa, Bos. Novi, Bos. Petrovac, Brčo, Bugojno, Dervent, Fojnica, Glamoč, Gračanica, Gradačac, Jajce, Konjic, Kotor-Varoš. Livno, Ljubuški, Maglaj, Mostar, Rogatica, Sarajevo, Srebrenica, Tešanj, Travnik, Tuzla, Varcar-Vakuf, Vlasenica, Zenica, Zepče, Županjac i Zvornik.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", będą karane według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 tejże ustawy oraz odnośnych rozporządzeń wykonawczych.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9. września 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Konkursa.

L. cz. Prez. 514/12 (10969 3—3)

Przy Sądzie tutejszym jest do obsadzenia z dniem 12 października 1912 posada stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Podania należy wnosić wprost do naczelnictwa tutejszego Sądu.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający egzamin, ładne, szybkie i czytelne pismo, piszący biegle na maszynie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Kuty, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Prez. 603 6/12 (11087 1—2)

Naczelnictwo sądu powiatowego w Zborowie przyjmie od 1 października b. r. stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Reflektuje się tylko na wydatną siłę a w szczególności na rutynowanych w dziale procesowym.

Podania udokumentowane wnieść należy do 20 września 1912.

Zborów, dnia 4 września 1912.

L. cz. Prez. 25.744 (11034)
Konkurs.

W c. k. sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę, lub o taką samą posadę przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym, lub też o posadę prowadzącego księgi gruntowe, opróżnić się mogącą, mają wnieść swoje udokumentowane podania po myśli §§ 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, najdalej do dnia 20 września 1912.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 4 września 1912.

Upadłości.

L. cz. C. C. S. 16/12 (60) (11065)

W konkursie Wolfa Horna celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 września 1912 wyznacza się audyencyę na dzień 2 października 1912, o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Buczaczu, w biurze Nr. 31.

Buczacz, dnia 28 sierpnia 1912.
Komisarz konkursowy.

L cz. S. 5,12 10 kk. (11115)
Ogłoszenie.

W konkursie Mendla Finka w Zawałowie na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy pana Israela Finka, kupca w Podhajcach, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Israela Blumenfelda, kupca w Zawałowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, dnia 28 lipca 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/10 (288) (11049)
Edykt.

W konkursie Zygmunta Przyłęckiego z Krosna przedłożył zawiadowca masy końcowy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego oglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 16 września 1912 włącznie.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału w razie wniesienia zarzutów wyznacza się audyencyę na 18 września 1912 o godzinie 9 w tutejszym sądzie obwodowym, biuro Nr. 55.

Jasło, dnia 4 września 1912.
Komisarz konkursowy.
Bielecki.

L. cz. S. 4/12 (10) (11097)
Ogłoszenie.

W konkursie Lasara Druckera i Herscha Jakóba Druckera, kupców w Rzeszowie, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzono) zawiadowcą masy p. adw. dr. Romana Krogulskiego w Rzeszowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Izydora Rothenberga, kandydata adwokackiego w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 16/12 (24) (11096)
Ogłoszenie.

W sprawie konkursowej Józefa Pietscha ustanawia się komisarzem konkursowym p. c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 31 sierpnia 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 284/12 Stow. II. 227 (11055)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bzianka.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Bziance, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu Jakób Kołodziejczuk i Jakób Zawada wystąpili.

2. Członkowie zarządu wybrani: Wincenty Wojtuń, jako zastępca przewodniczącego, Ignacy Michalak, jako kasyer.

Data wpisu: Sanok 20 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. Firm. 775/12 (10769)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Spółka Oszczędności i pożyczek w Grodzisku dolnem stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 28 kwietnia 1912 uchwalono za zezwoleniem Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 8 czerwca 1912 L. cz. Lw. 80.998/12 zmianę § 1 statutu w tym kierunku, że ustęp końcowy tego paragrafu brzmieć będzie: Okręg Spółki stanowią gminy Grodzisko dolne, Grodzisko miasto, Chodaczów i Laszczyny".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 1070/12 Stow. IV. 298 (11047)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Korabniki.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Korabnikach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: 16 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Członkami zarządu wybrani:

Stanisław Guzik rolnik w Korabnikach jako przełożony, Wojciech Torba rolnik w Sidzinie jako zastępca przełożonego, Jan Czopek rolnik w Korabnikach, Marcin Bogaj rolnik w Sidzinie i Józef Jaskuła rolnicy w Korabnikach jako członkowie.

Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia Spółki następują przez umieszczenie na tablicy przed lokalem Spółki.

Ogłoszenie Walnego Zebrania winno być na to podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza. W razie potrzeby nastąpią ogłoszenia w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych.

Udziały członków wynoszą po 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Wpisy szczegółowe: stowarzyszenie ma radę nadzorczą

Dzień wpisu: 19 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. Firm 245/12 Stow. II. 101 (11053)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Humniska.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Humniskach:

1. Członkowie zarządu Tadeusz Wrona przełożony zarządu, Józef Bednarczyk i Wojciech Dudek, członkowie zarządu wystąpili.

2. Członkowie zarządu wybrani: Bronisław Wykus nauczyciel w Humniskach, jako przełożony zarządu, Wojciech Podulka rolnik w Górkach i Józef Rachwał rolnik w Humniskach.

Data wpisu: Sanok, 20 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. Firm. 794/12 (10943)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Spółka kredytowa w Przeworsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 27 kwietnia 1912:

I. uchwalono zmianę §§ 1, 2, 3, 5, 9, 24, 25, 28 29, 30 i 78 statutu.

Paragraf 1. w obecnem brzmieniu zmieniając nazwę firmy opiewa: „Firma stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego założonego na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 60 Dz. p. p. brzmi: Spółka kredytowa i handlowa w Przeworsku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

II. wybrano w miejsce ustępującego dyrektora Witolda Łozińskiego, dyrektorem Leona Świtalskiego, dotychczasowego zastępcę dyrektora, dalej w miejsce Leona Świtalskiego wybrano zastępcą dyrektora dr. Ignacego Smyczyńskiego lekarza w Przeworsku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 1041/12 Stow. IV. 21 (11045)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Radłów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Radłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Franciszek Seremeta.

Data wpisu: 29 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1088/12 Oddz. B. I. 74 (11041)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych spółek.

Do rejestru Oddział B. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Založni Uverni Ustav w Hradci Kralowe, filialke w Krakowe.

Prokurę udzielono: p. Oldrichowi Brusnickiemu w Krakowie zamieszkałemu.

Tenże będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią wraz z jedną do podpisywania uprawnionych osób, położy swój podpis.

Dzień wpisu: 16 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 168/12 (5) (10917 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Kunegundę Klag z Przyszowej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wilka w Przyszowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Limanowa, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. P. 106/12 (1) (10725 2—3)

Obwieszczenie.

Iwana Czornomaza syna Łuki i Paranki ur. 10 marca 1844 w Chołojowie, gospodarza tamże zamieszkałego uznano marnotrawnym, kuratorem dla niego ustanowiono Pawła Morawieckiego z Babicz ad Chołojów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, 18 lipca 1912.

L. cz. P. 154/11 (5) (10824)

Edykt.

Za głupowatą uznano Maryę Proc w St. Bohorodczanach.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Procia w St. Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz. P. 133/12 (7) (10873)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Przewrocką w Kańczudze.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Przewrockiego w Kańczudze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. L. 5/12 (4), P. 48/12 (11014)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Andrucha Bilskiego z Koszlak obecnie w Kulparkowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Feliksa Makowieckiego w Koszlakach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Nowesioło, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. P. 76/12 (4) (10672)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Laję Millet z Dąbrowy.

Kuratorem jej ustanowiono Mosesa Milleta w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Dąbrowa, dnia 21 marca 1912.

L. cz. L 3/11 P. 30/12 (10) (10674)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Łysków w Reklińcu.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Kowalczuka w Reklińcu,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. L. 1/12 (10670)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Kwiatka w Łękach.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Chuchra w Łękach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. L. 19/11 (10669)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Ormiańską w Jasieniu.

Kuratorem jej ustanowiono Leona Ormiańskiego w Okocimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Brzesko, dnia 9 maja 1912.

L. cz. P. 209/12 (10727)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ołeksę Szaszka w Petryłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Szaszka syna Maksyma w Petryłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. L. 13/12 (9) P. 183/12 (10755)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Andrzeja Szweca syna Mikołaja w Budyłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Adama Ziomka w Budyłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 20 sierpnia 1912

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku przeniesiona na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względom P. T. Pupliczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

Kongres Eucharystyczny

Wiedeń, 12 — 15 września 1912.

P. T. Uczestnikom Kongresu Eucharystycznego oddajemy do dyspozycyi nasze lokalności sklepowe we Wiedniu w liczbie 21, w których personal nasz będzie bezinteresownie udzielał wszelkich informacyi i wskazówek, a równocześnie zapraszamy wszystkich P. T. Uczestników tego Kongresu do zwiedzenia naszej wystawy artystycznych haftów kościelnych w filii naszej we Wiedniu VI. Mariahilferstrasse l. 47.

Wykaz adresów wiedeńskich filij naszych można otrzymać bezpłatnie w naszych filiach we Lwowie przy ul. Halickiej l. 1, Gródeckiej 55 i Łyczakowskiej 22.

Singer Co. Tow. akc. maszyn do szycia.

JEDYNY RUSKI HOTEL

NARODNA HOSTYNNYCIA

we LWOWIE

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracya. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacya, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzyer.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą. parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Pasaż Hausmana 9. — **Lwów.**

KAROLINA CZERKAWSKA

przeniosła swoją pracownię krawiecką z ul. Akademickiej na ul. Batorego l. 24, I. p. i poleca się nadal łaskawym względom.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska l. 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo posad dla oficyalistów gospodarczych, personalu biurowego, służby wszelkiej. Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligetnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panienka z klas niższych na mieszkanie z całem utrzymaniem. **Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.**

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 klgr. 3·50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen" 5 klgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 klgr. puszka 7·50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versecz Nr. 3, Węgry południowe.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „Mons Pius"

we Lwowie ul. Skarbkowska l. 12

podaje do publicznej wiadomości,

że zastawy, a mianowicie: **złote i srebrne klejnoty,** przyjęte w czasie od dnia 1 czerwca do końca lipca 1911 od Nr. 5768 do Nr. 8170 zostaną dnia 19 i 20 września 1912 od godziny 9—1 w południe przez publiczną licytacyę (w myśl § 17 Statutu n.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacyi wykupna, ani prolongat nie przyjmuje się.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass

1 der Leiter der Bezirkshauptmannschaft in Chrzanów Ladislaus Marjan Ritter von Chyliński wohnhaft in Chrzanów, Sohn des Hofrats u. Kreisgerichtspräsidenten Kajetan Ritter v Chyliński und dessen Ehefrau Adele Klementine geb. v. Poźniak wohnhaft in Przemyśl.

2. die Emilie Maria Theresia von Goetzendorf Grabowska wohnhaft in Leohlin Gut, Kreis Wongrowitz Tochter des verstorbenen Rittergutsbesitzers Boleslaus von Goetzendorf-Grabowski und dessen Ehefrau Maria von Garczyńska letztere wohnhaft in Lechlin-Gut die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Chrzanower oder Lemberg Zeitung u. in Leohlin Gut zu geschehen.

Prusietz bei Ragasen, 5 September 1912.

Der Standesbeamte:

S. Wilkszewski.



Drzewa owocowe.

Pierwsza krajowa wzorowo prowadzona

Szkółka drzew i krzewów

owocowych i ozdobnych poleca do sadzenia jesiennego: **Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, maliny, porzeczki i t. p.**

Harlemskie cebulki kwiatowe:

Hyacenty — tulipany — narcyzy — tacety — krokusy — irysy do hodowli w wazonikach i w gruncie.

Cennik wysyłam darmo i opłatnie.

E. Frege, Kraków.

Baczność P. P. Seminarzyści!!



Doskonałe do nauki fachowo i sumiennie wykończone skrzypce ze smyczkiem i torebką ceratorą **począwszy od 11 K.**, zaś z pięknym futerałem francuskim **już od 14 K.** można nabyć najkorzystniej tylko w jedynej krajowej fabryce instrumentów z popędem siły elektrycz.

Franciszka Niewczyka

Lwów, Gródecka 2 b i Chorążczyzna 7, — Telefon 1275.

Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy **ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz **do wynajęcia.**

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE".

Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych sypialń, jadalń, salonów, pokoi męskich, mebli giętych i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołder i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I-sze piętro.

Józef SCHUSTER

we Lwowie teraz Jagiellońska 20.
przedtem 3-go Maja

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.